

REPUBLIKA

Rok VIII. | ŁÓDŹ, CZWARTEK, 28 SIERPNI 1930 ROKU.

CENA NUMERU 25 GROSZY.

Nr. 235

Zmiana konstytucji i sprawy budżetowe przedmiotem narad Marszałka Piłsudskiego z ministrami Carem i Matuszewskim.

„Centrolew” organizuje w dniu 14 września demonstracje antyrządowe w 22 miastach.

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

Marsz. Piłsudski pracował w ciągu dnia wczorajszego od 12-ej w południe do 7-ej wieczorem w prezydium rady ministrów w charakterze premiera i konferował kolejno z pp. Stawklem, min. Carem i min. Matuszewskim. Układy tych konferencji, a mianowicie wezwanie za raz w pierwszym dniu urzędowania ministrów sprawiedliwości i skarbu dowa-

dza, że Marszałek Piłsudski zgodnie z zapowiedzią dana we wczorajszym swoim wywładzie

ZA NAJPILNIEJSZE UWAGA SPRAWY KONSTITUCYJNE I FINANSOWE PAŃSTWA

i zabrał się do nich na samym wstępie urzędowania w charakterze premiera rady ministrów.

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

Dzisiejsza prasa opozycyjna przyniesie znów wielką odezwę stronnictwa „Centrolewu”, wzywającą ludność do 22 miast Polski, a między innymi i do Łodzi na niedzielę dnia 14 września r. b. na wielkie manifestacje antyrządowe. W odezwie czytamy ponownie wszystkie zapowiedzi walki „o usunięcie dyktatury Józefa Piłsudskiego”, „domaganie się zwołania sejmu”, „walki z kryzy-

sem gospodarczym”. Hasła demonstracji 14 września mają być następujące:

„Żądamy prawa i wolności!”
„Niech żyje rząd demokratyczny!”
„Niech żyje rząd zaufania sejmu i społeczeństwa”. „Niech żyje niepodległa ludowa Rzeczpospolita Polska!”

Pod odezwą podpisanych jest 6 stroniów, wchodzących w skład „Centrolewu”.

Objęcie rządów przez Marszałka Piłsudskiego

było odpowiedzią na wystąpienie Treviranusa.

Jak prasa zagraniczna ocenia sytuację w Polsce.

Wiedeń, 27 sierpnia

„Reichspost” nazywa Marszałka Piłsudskiego „polskim Sifinksem”. Kiedy p. Stawek objął rząd, zdawało się, że zanoszą się na krok stanowczy przeciwko sejmowi. Krok ten jednak nie nastąpił.

Obecnie nie da się dłużej odwiec decyzji co do dalszych losów sejmu. Jeżeli rozwój pójdzie w kierunku dyktatury, wówczas nastąpi likwidacja pozornego parlamentaryzmu. W polityce zagranicznej nie nastąpią zapewne żadne zmiany, czego dowodem jest obecność min. Zaleskiego w nowym gabinecie.

Atoli wzrost ruchu rewizjonistycznego w całej Europie i potrzeba ustalenia stosunku Polski do państw sąsiedzkich, czynią zrozumiałym żądania, by NA CZELE RZĄDU STANEŁA NAJWYBITNIEJSZA OSOBISTOŚĆ W POLSCE.

„Neues Wiener Tageblatt” wywodzi, że jeżeli Marszałek Piłsudski pragnie przeprowadzić gruntowną reformę stosunków w Polsce, wówczas samorzadzanie sejmu nie będzie wystarczające.

PLANY MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO SĄ OKRYTE TAJEMNICĄ,

tak samo jednak i plany opozycji. Niespodzianki nie są wykluczone.

Stosunki między obu stronami tak się zaostrzyły, że porozumienie stało się niemożliwe.

Opozycja popełniła błąd, uniemożliwiając Prezydentowi Mościckiemu akcję pośrednictwa.

Z punktu widzenia polityki międzynarodowej, pozostawienie min. Zaleskiego w gabinecie jest korzystne.

ZAGRANICA NIE MA POWODU NIEPOKOJENIA SIE WYPADKAMI W POLSCE.

Należy narodowi polskiemu pozostawić swobodę kształtowania swego własnego losu.

W depeszy z Warszawy twierdzi „Tageblatt”, że objęcie rządów przez Marszałka Piłsudskiego było odpowie-

dią na wystąpienie Treviranusa i na niemiecką kampanię rewizjonistyczną.

Uwagi Marszałka Piłsudskiego o sejmie, ogłoszone jako wywład z redakcją naczelny „Gazety Polskiej”, podają wszystkie dzienniki wiedeńskie bez komentarzy.

Głosy prasy moskiewskiej.

Moskwa, 27 sierpnia.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Sprawa ostatniej zmiany rządu w Polsce komentowana jest szeroko w całej prasie sowieckiej. Dzienniki zastanawiają się nad tem, co skłonić mogło Marszałka Piłsudskiego do „mianowania siebie” premierem i snują na ten temat najróżnorodniejsze przypuszczenia.

„Izwestia” pisze, że gdyby nawet Piłsudski czasowo usunął się od rządu,

to system jego pozostanie. Wymagają tego bowiem interesy klas posiadających. Nadzieje opozycji sejmowej na możliwość odsunięcia od władzy obozu Piłsudczyków są zdaniem dziennika — nierealne. Zastanawiając się dalej nad zagadnieniem, dlaczego obecnie Marszałek Piłsudski objął stanowisko premiera, pismo dochodzi do wniosku, że Marszałek Piłsudski przeprowadzi obecnie kampanię zasadniczą z opozycją sejmową i zada jej ostateczny cios. Dziennik nie przypuszcza ażeby Marszałek Piłsudski mógł pójść na kompromis ze swoimi przeciwnikami. Opozycja polska — zdaniem moskiewskiego organu — nie posiada żadnej realnej siły i nie jest zdolna do prowadzenia walki z Marszałkiem. Nie posiada ona bowiem terenu dla parlamentarnych zapasów. Piłsudski nie zezwala jej nawet na drobne, dziecinne zabawy sejmowymi rapirami. W reku opozycji

pozostały tylko szpilki, które może przy sposobności kluczyć rząd Piłsudskiego. Dalej interesuje się gazeta zagadnieniem, czy Marszałek zwoła sejm, aby go potem rozpuścić jeśli nie będzie posłuszny, czy też przeprowadzi zmiany ustaw wyborczych drogą dekretu.

„Prawda” stara się dowiedzieć, że „w związku z nową zmianą w rządzie polskim wzmoże się antysowiecka działalność w Polsce, chociaż granice Polski — pisze dziennik — atakowane są z zachodu, to jednakże Polska wzmagą agresywność swej polityki w stosunku do Z. S. R. R. Przejawami tego rzekomo antysowieckiego kierunku ma być przebieg utroczyście „Cudu nad Wisłą”, które to manifestacje rozciągnięte zostały w roku bieżącym na okres dwóch miesięcy, aby „końskimi dozami szowinizmu i antysowieckiej propagandy przygotować odpowiednią atmosferę”.

Katastrofa dwóch samolotów biorących udział w rajdzie Małej Ententy.

Ppor. Arezewicz poniósł śmierć pod Krasnobrodem.

Lwów, 27 sierpnia.

Dzisiaj w nocy między godziną 2.15 a 3.00 przeleciały przez Lwów 2 samoloty, biorące udział w locie okrężnym Małej Ententy i Polski. Czas przelotu z Warszawy był doskonały i wyniósł 1 g. 12 m. do 1 g. 30 m.

Około godziny 5-ej rano przeleciał jeszcze jeden samolot rumuński, który opóźnił start w Warszawie.

Samoloty, nie lądując, zrzuciły na lotnisko meldunki ciężarkowe. Ze Lwowa maszyny skierowały się w drogę do Pragi.

Z Krakowa otrzymaliśmy wiadomość iż jedna z maszyn polskich „Potez 25”, pilotowana przez Witanowskiego, który miał zgóry oznaczone lądowanie w Krakowie, wylądował tam i w ciągu kilku minut nabrał benzyny, następnie odleciał dalej.

Poza tem otrzymaliśmy wiadomość,

iż w czasie przymusowego lądowania polskiego samolotu, pilotowanego przez kpt. Pamulę pod Krasnobrodem, obserwator ppor. Arezewicz poniósł śmierć.

Krasnobród, 27 sierpnia.

Dzisiaj o godz. 3-ej rano samolot polski „Lublin 8”, własność Aeroklubu, lecący w kierunku Lwowa, wskutek defektu motoru wpadł do stawu rybnego w odległości pół kilometra od majątku Podzamek gminy Krasnobród. Kapitan pilot Leopold Pamula z 4 p. lotniczego w Toruniu wyskoczył ze spadochronem z wysokości 300 metrów do wody. Wydobyto go zdrowego i bez żadnych uszkodzeń, natomiast

PODPORUCZNIK OBSERWATOR AREZEWICZ NIE ZDAŁYŁ WYSKOCZYĆ WSKUTEK ZAPLĄTANIA SIE W PASACH OCHRONNYCH I SPADŁ WRAZ Z SAMOLOTEM DO WODY, PONOSZĄC ŚMIERĆ NA MIEJSCU.

Samolot doszczętnie rozbity. Zwłoki ppor. Arezewicza, wydobyte ze stawu, znajdują się w majątku Podzamek.

Praga, 27 sierpnia.

Około godziny 7-ej rano, samolot polski nr. 24 typu „Potez XXV” pilotowany przez por. Witanowskiego z obserwatorrem por. Farlikiem, z powodu defektu silnika „Lorent Dietrich 450”, został zmuszony do lądowania w Czechosłowacji, na terytorium gminy Chanowice powiatu Litowel.

Jak donosi por. Farlik, samolot doznał podczas lądowania tak poważnych uszkodzeń, że dalszy lot jest niemożliwy. Lotnicy wyszli szczęśliwie bez szwanku. Samolot zostaje z raidu wycofany.

W ten sposób z sześciu polskich samolotów, biorących udział w rajdzie — DWA ULEGŁY KATASTROFOM JUŻ W PIERWSZYCH GODZINACH LOTU.

Poprawa w przemyśle włókienniczym.

Stan wypłacalności znacznie się polepszył. - Wzrost produkcji włókienniczej. Instytut badania konjunktur przewiduje dalszą poprawę sytuacji gospodarczej.

Nasz warszawski kor. telefonuje: Instytut Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen w następujący sposób charakteryzuje obecną sytuację gospodarczą w Polsce:

W kształtowaniu się sytuacji na rynku pieniężnym nastąpił znamieny, a korzystny krok pod wpływem

poprawy stanu wypłacalności, która się rozpoczęła w czerwcu, a w lipcu przybrała rozmiary silniejsze. Wprawdzie ogólny odsetek weksli protestowanych podniósł się z 17,2 proc. w czerwcu do 18,8 w lipcu. Jest to jednak objaw wyłącznie sezonowy. Obliczony po wyeliminowaniu sezonowości odsetek weksli protestowanych w Banku Polskim spadł z 5,93 proc. w czerwcu do 5,06 proc. w lipcu.

Zmniejszenie się stopy protestów wekslowych pociągnął za sobą wzrost zaufania w stosunkach kredytowych, czego wyrazem jest znaczne rozszerzenie w lipcu podaży materiału wekslowego w bankach.

Portfel wekslowy Banku Polskiego, który od listopada r. ub. zmniejszał się niemal nieprzerwanie, wykazał po raz pierwszy w lipcu poważny wzrost, silniejsze jeszcze zwiększył się portfel banków prywatnych. Ponieważ rozszerzeniu działalności dyskontowej banków towarzyszy dalszy, nawet wzmagający się przyrost wkładów, wzrostu portfeli wekslowego banków nie należy uważać za zjawisko ujemne, związane ze zwiększeniem się trudności finansowych przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych.

Przeciwnie, należy go traktować, jako zapowiedź zwiększania się obrotów towarowych oraz produkcji kredytowej.

Tendencją do rozszerzenia produkcji występują zresztą coraz wyraźniej na rynku towarowym. Stan zatrudnienia w przemyśle włókienniczym już od kilku miesięcy wykazuje niemal nieprzerwany wzrost. Odpowiedni wskaźnik podniósł się z 82,1 w marcu do 91,1 w lipcu, a sądząc z danych o liczbie bezrobotnych, w drugiej połowie sierpnia nastąpił dalszy wzrost zatrudnienia w tym przemyśle. Przewozy kolejowe tkanin również już od kilku miesięcy wykazują tendencję zwykłą i jakkolwiek w lipcu obniżyły się gwałtownie, to fakt ten należy tłumaczyć wyłącznie zastojem międzysezonowym i brakiem przewozów ciężkich tkanin zimowych, które normalnie rozpoczynają się już w lipcu. Tendencje do zwiększania się zbytu wewnętrznego występują już wyraźnie o ile chodzi o węgiel oraz o maszyny przemysłowe i rolnicze.

Pomimo zwiększania się zbytu artykułów przemysłowych wewnątrz kraju, ogólne rozmiary wytwórczości wzrosły w lipcu tylko nieznacznie. Obliczany z wyeliminowaniem wahań sezonowych ogólny wskaźnik produkcji przemysłowej podniósł się ze 102,7 w czerwcu do 103,4 w lipcu. Tak stosunkowo niewielki wzrost produkcji tłumaczy się pokry-

waniem zwiększonego zapotrzebowania towarów w bardzo znacznym stopniu z nagromadzonych zapasów. W niektórych przemyślach bowiem zapasy te są tak znaczne, iż pomimo zwykłej tendencji zbytu okazuje się jeszcze konieczność redukcji pracy w celu pozbycia się nadmiaru. Spadek zatrudnienia zaznaczył się w lipcu w przemyślach: metalo-

wym i maszynowym, drzewnym, spożywczym i papierniczym oraz szczególnie silnie w przemyśle odzieżowym.

Natomiast przemysł włókienniczy i włókienny, zatrudniające razem około 40 proc. wszystkich robotników, wykazują już wszelkie warunki ku temu, aby mogło w nich nastąpić rozszerzenie produkcji.

Dziś – otwarcie konferencji agrarnej.

Niemcy obawiają się utraty rynków bałkańskich.

Nasz warszawski kor. telefonuje: Program Warszawskiej Międzynarodowej Konferencji Rolniczej został ustalony ostatecznie.

Dnia 28-go b.m. o godz. 9-ej min. 30 rano odbędzie się w gmachu Ministerstwa Rolnictwa zebranie szefów delegacji, celem ustalenia porządku obrad, oraz powołania przewodniczących poszczególnych komisji Konferencji.

O godz. 10-ej min. 30 minister spraw zagranicznych, p. Zaleski otworzy posiedzenie plenarne, poczem odbędzie się wybór prezydium, ustalenie podziału

prac pomiędzy komisje i zatwierdzenie przewodniczących tych komisji.

Od godz. 11-ej min. 30 do 13-ej min. 30 toczyć się będzie dyskusja generalna. O godz. 16-ej rozpoczyna się praca w komisjach i trwać będą do godz. 19-ej min. 30.

W dniu 29-ym b.m. od godz. 10-ej rano do godz. 19-ej min. 30 wiecz. z dwu i pół godziną przerwą pracować będą komisje. O godz. 20-ej w salonach Hotelu Europejskiego wydaje obiad minister rolnictwa.

W dniu 30-ym b.m. od godz. 10-ej do

godz. 13-ej min. 30 pracować będą komisje, a następnie obradować będzie komisja redakcyjna.

Na zakończenie konferencji, tj. w dniu 30-ym b.m. o godz. 20-ej odbędzie się na Zamku obiad u Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

Berlin, 27 sierpnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

„Vossische Zeitung” omawia znaczenie warszawskiej konferencji agrarnej i wyraża przypuszczenie, że dyplomacja polska zazdźwięcza dotychczasowy swój sukces nowym niemieckim cłom agrarnym, które wywołały wielkie zaniepokojenie państw agrarnych wschodniej Europy. Polscy inicjatorzy konferencji przystąpili do dzieła z wielką ostrożnością — stwierdza dziennik. — Pisząc o zadaniach jakie konferencja postawiła sobie w kierunku intensyfikowania stosunków handlowych między państwami wschodniej Europy, „Vossische Zeitung” zaznacza, że oznaczać to będzie w praktyce między innymi żądanie wywozu produktów przemysłowych. Czechosłowacja prawdopodobnie oczekuje z tego powodu większych korzyści dla siebie. Takie uprzywilejowane traktowanie eksportu przemysłowego między państwami wschodnimi zaszkodzić musi — nadmieniamy dziennik — przemysłowi niemieckiemu, któremu bardziej, niż dotychczas dadzą się we znaki podwójki niemieckich celów agrarnych. Podobne przeciwstawienie się Niemcom wyjdzie na niekorzyść głównie tych państw agrarnych które silną rzeczą skazane są na niemiecki rynek zbytu. Ze strony niemieckiej — kończy dziennik — powinno się z wielką uwagą śledzić przebieg konferencji warszawskiej. Wynik konferencji pokaże dopiero w jakim stopniu niemiecka polityka handlowa będzie musiała się liczyć z powstałą w Europie Wschodniej nową koncentracją sił polityczno-gospodarczych.



Dyrektor departamentu Min. Rolnictwa Adam Rose, sekretarz generalny konferencji.

P. Jaroszewicz mianowany

Komisarzem rządu w Warszawie.

Nasz warszawski kor. telefonuje:

W dniu 27-ym b.m. pan Władysław Jaroszewicz otrzymał dekret, mianujący go Komisarzem Rządu m. st. Warszawy.

Pan wojewoda Jaroszewicz, który po kilkumiesięcznej przerwie powraca w ten sposób na zajmowane w ciągu kilku lat stanowisko — obejmie urzędowanie w czwartek dnia 28-go sierpnia r.b.

Minister Kühn

powrócił do Warszawy.

Pan minister Kühn powrócił dnia 27 b.m. do Warszawy, skracając swą kurację w miejscowości Badgastein. Wobec tego nominacji p. inż. Kühna ponownie na ministra komunikacji spodziewać się należy w najbliższym czasie, zgodnie z oświadczeniem Marszałka Piłsudskiego, iż skład gabinetu po objęciu przez niego steru rządów nie ulegnie zmianie.

Genewa, 27 sierpnia

(Polska Agencja Telegraficzna).

Sterowice „Zeppelin” przeleci nad miastem w dniu 14 września w czasie trwania sesji Zgromadzenia Ligi Narodów.

Sesja Ligi narodów zapowiada się nader burzliwie.

Rzym, 27 sierpnia.

Ajencia Stefani podaje, że włoskie koła polityczne przewidują, że nadchodząca sesja Ligi Narodów będzie burzliwa, stawiając na pierwszym miejscu zainteresowań reformę sekretariatu Ligi.

Włochy wyraźnie wypowiadają się za ograniczeniem władzy sekretarza generalnego i wicesekretarza generalnego przez dodanie im ciała doradczego, złożonego z 5 członków, reprezentujących różne państwa. Dotychczas sekretarzem generalnym był Anglik, a jego pomocnikiem Francuz. Włochy nazywają to hegemonią w Lidze i ostro przeciwstawiają się tej stałej zasadzie, żądając kolejno-

ści, aby każde państwo miało wpływ na bieg spraw Ligi.

Prasa włoska twierdzi, że słynna bezstronność funkcjonariuszów Ligi jest mrzonką, gdyż człowiek najpierw jest członkiem danego narodu, a potem dopiero urzędnikiem Ligi.

Wychodząc z tego założenia Włochy bronić będą tezy, aby utrzymać dotychczasową zasadę kontraktu siedmioletniego urzędnika Ligi Narodów wbrew propozycjom komisji 13. Włochy twierdzą, że byłoby wskazane zmodyfikowanie administracji Ligi przez zamknięcie dopływu sił świeżych.

Baronów wpadł na samochód

Jedna osoba zabita, 2 ciężko ranne.

Białystok, 27 sierpnia.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Nocy wczorajszej nad ranem o godz. 2 około Czyżewa na 103 klm. linii Warszawy — Białystok idący luzem parowóz wpadł na samochód ciężarowy na-

ładowany świniami. W samochodzie znajdował się szofer i 2 pasażerów. Zderzony samochód wpadł do rowu. Jedna osoba została zabita, 2 ciężko ranne.

Petkiewicz zajął trzecie miejsce

na zawodach w Helsingforsie.

Helsingfors, 27 sierpnia.

W dniu dzisiejszym odbył się tu przy udziale Petkiewicza i 6 najsłynniejszych długodystansowców bieg na 5000 metrów. Pogoda doskonała. Bieg prowadził przez cały czas Wirtanen, fińskińczyk. Tuż za nim Nurmi i Petkiewicz. W połowie dystansu Petkiewicz zaczął tracić. Utrzymał się jednak na 3 miejscu.

Zwyciężył w biegu dzięki piorunowemu wysiłkowi na ostatnich 100 metrach Nurmi, przebiegając dystans w czasie 14 minut 40,7 sek., II przybył Wirtanen w czasie 14 minut 41,5 sek., III miejsce Petkiewicz w czasie 15.01 sek.

Upały w Anglii.

Paryz, 27 sierpnia.

Według doniesień z Londynu fala upałów która nawiedziła Anglię dochodzi do niebywałych rozmiarów. W dniu dzisiejszym zanotowano na dachu gmachu ministerstwa marynarki temperaturę 39 stopni Celsjusza.

Wybory i zmiana konstytucji.

Co wynika z wczorajszej enuncjacji Marszałka Piłsudskiego.

Nieoczekiwana, nagła zmiana na stanowisku szefa rządu i ujęcie steru władzy przez Marsz. Piłsudskiego — wywołało nową falę domysłów i przepowiedni na temat: co będzie dalej?

Nieemożność pogodzenia dwóch funkcji politycznych — prezesa gabinetu i prezesa klubu BB — naturalnie nie była główną przyczyną dymisji pułkownika Sławka, zwłaszcza iż objęcie tego stanowiska przez Marszałka Piłsudskiego musiało mieć i ma znacznie głębsze powody, aniżeli konieczność „zluzowania” przeciążonego pracą p. Sławka. To też cała prasa polska i opinia zagraniczna z wielkim napięciem oczekiwały wyjaśnienia sytuacji, wypowiadając najrozmaitsze przypuszczenia i domysły.

Ogłoszony w dniu wczorajszym wywiad z nowym premierem, Marszałkiem Piłsudskim, wyjaśnił całą sprawę całkowicie.

Jeden z wybitnych polityków, zbliżony do sfer rządowych, miał, wedle doniesienia prasy endeckiej, w następujący

sposób sformułować konsekwencje i myśl przewodnią enuncjacji Marszałka Piłsudskiego:

„1) P. premier Piłsudski nie może współpracować z obecnym sejmem i wobec tego już w najbliższym czasie należy oczekiwać rozwiązania sejmiku i rozpisania nowych wyborów.

2) Pierwszą sprawą, jaką rząd przedłoży nowemu sejmowi będzie sprawa zmiany konstytucji.”

Sądźmy, że wnioski te grzeszą właśnie typowo „poselską” logiką, którą Marszałek Piłsudski tak ostro potępił i wykpił, oświadczaąc zaraz na wstępie wywiadu:

„JA OSOBIŚCIE NIERAZ WĄTPIĘ O JAKIEJKOLWIEK WARTOŚCI T. ZW. DEMOKRATYCZNYCH POJĘĆ, A JESZCZE BARDZIEJ O WARTOŚCI T. ZW. PARLAMENTARYZMU, GDYŻ ON PROWADZI DO MUSU OSZUKANSTW I DO MUSU ŻYCIA W ŚWIECIE OSZUKANCZYM.”

Z tej deklaracji bynajmniej nie wynika, aby w najbliższym czasie miały być rozpisane nowe wybory i aby Marszałek Piłsudski zamierzał przedłożyć sejmowi sprawę zmiany konstytucji.

Mówi o tem zupełnie wyraźnie ustęp enuncjacji o roli posłów i opinii społeczeństwa, w którym Marszałek Piłsudski te dwa pojęcia: społeczeństwo i posłów stanowczo rozdziela, konstatując, że „SPOŁECZEŃSTWO WYRAZU SWOJEGO ZAJĘCIA SIĘ CZEMKOLWIEK NIE MA”.

Wynikałoby z tego raczej, że wyborów w najbliższym czasie spodziewać się nie należy, zwłaszcza, iż musiałby one być przeprowadzone na podstawie terazniejszej konstytucji i dałyby w wyniku taki sam „KIEPSKI BIGOS”, a może nawet — znacznie gorszy.

Natomiast, w sposób zupełnie jasny i kategoryczny uznał p. Marszałek za główną, a więc i najbardziej aktualną swą troskę „zmięanie tych prawnych za-

sad podstawowych, które nazywamy konstytucją”.

Znaczy to, iż na porządku dziennym znalazła się w tej chwili zmiana konstytucji, jako sprawa najpilniejsza.

Chodzi tylko o to, w jaki sposób zmiana ta będzie przeprowadzona. I na to znajdujemy zupełnie niedwuznaczną odpowiedź w enuncjacji Marszałka, który w następujący sposób mówi o sejmowych kauzypedach i autorytetach prawnych:

„JA ZAWSZE PRZECHODZIĆ BĘDĘ DO PORZĄDKU DZIENNEGO NAD TEGO RODZAJU (ICH) POMYŚLAMI NIE PROWADZAC PRZYTEM ŻADNYCH SPORÓW PRAWNYCH”.

A więc, najpilniejsza w obecnej chwili sprawa — zmiana konstytucji — będzie przeprowadzona BEZ „ŻADNYCH SPORÓW PRAWNYCH”. Jasne więc jest, że o wyborach w czasie najbliższym mowy być nie może.

Spectator.

Komisarz policji skazany na dwa lata więzienia.

Wilno, 27 sierpnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Wczoraj został ogłoszony wyrok w sprawie nadużyć w komendzie wojewódzkiej policji państwowej w Wilnie. Oskarżony komisarz Iwanow i dostawca Burstein skazani zostali po dwa lata więzienia, zaś były aspirant Brodziewicz który był pionkiem w rękach malwersantów, otrzymał karę 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem kary na trzy lata. Ponadto zostało zasądzone powództwo na rzecz Skarbu w wysokości 40.000 zł. które będzie ściągane od Iwanowa i Bursteina.

Pogrzeb generała Pożerskiego.

Wilno, 27 sierpnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

W dniu 27 b.m. w południe złożono na cmentarzu pobornardyńskim zwłoki zmarłego gen. bryg. św. p. O. Pożerskiego. W kondukcje niesiono 43 wieńce. Pierwszy wspaniały wieńiec niesiono od marszałka Piłsudskiego. W kondukcje wzięli udział jako reprezentant marszałka Piłsudskiego i wiceminister Spraw Wojskowych gen. Konarzewski, szef sztabu gen. Piskor, przedstawiciele władz cywilnych itd.

Trzeci zamach bombowy na prezydium policji w Kalkucie.

Paryż, 27 sierpnia.

Według doniesień z Kalkuty dokonano tu po raz trzeci zamachu bombowego na gmach prezydium policji. Rzuczona przez okno bomba eksplodowała w biurach wydziału robót publicznych. Jeden z urzędników i jakiś interesant odniesli rany. Policja wdrożyła energiczne dochodzenie celem ujęcia zamachowców.

Demonstracje hitlerowców zostały zakazane w Hamburgu.

Paryż, 27 sierpnia.

Policja hamburska zakazała wszelkie demonstracje i pochody socjalistów narodowych (hitlerowców), urządzanych na wozach ciężarowych i w uniformie członków partii. Równocześnie zakazane zostały wszelkie zbiórki przed lokalami, w których mają się odbyć zebrania wyborcze, gdyż wtedy najłatwiej o bójkę i strzelaninę.

Krwawe walki w Peru.

Dwa rządy rewolucyjne sprawują władzę.

Paryż, 27 sierpnia.

Według wiadomości z Buenos Aires, podpułkownik Sanchez Cerro, przywódca powstańców w Arequipa, odmówił uznania wogo rządu w Limie, skutek czego istnieją obecnie dwa rządy rewolucyjne w Peru. Spodziewać się należy wybuchu nowych zamieszek. Z innych źródeł donoszą, że w Limie przyszło wczoraj do nowych walk ulicznych, w czasie których 8 osób zostało zabitych a 50 do 100 odniosło rany. Nowy prezydent ministrów wydał ostre zarządzenie celem przywrócenia spokoju i bezpieczeństwa. W następstwie przewrotu wszelki ruch i życie na ulicach i w sklepach zamarły.

Paryż, 27 sierpnia.

Według niesprawdzonej dotąd wiado-

mości z Nowego Jorku, obalony niedawno prezydent Peru Laguie miał umrzeć na pokładzie krążownika „Almirante”.

Paryż, 27 sierpnia.

Jak donoszą z Nowego Jorku, koła rządowe w Waszyngtonie oświadczyły, że kwestja uznania nowego rządu w Limie narazie nie jest aktualna. Poselstwo amerykańskie w Limie otrzymało wskazówki celem przedsięwzięcia wszelkich środków zdążających do uwolnienia kapitana amerykańskiego Graw'a, więzionego przez powstańców.

Z Limy donoszą, że w dniu dzisiejszym mają rozpocząć pertraktacje pomiędzy delegatami obu grup rewolucyjnych, aby zapobiec wybuchowi wojny domowej.

Straszną katastrofą lotniczą we Francji.

6 lotników zginęło podczas manewrów.

Paryż, 27 sierpnia.

Lotnictwo francuskie dotknięte zostało we wtorek późną nocą strasznym nieszczęściem. W bezpośredniej bliskości Chartres rozpoczęły się właśnie około wieczora manewry floty napowietrznej, mające trwać całą noc. Wielki samolot do rzucania bomb, w którym zajęło miejsce dwóch oficerów i czterech sierżantów krążył nad okolica Chartres w o-

dlegości mniej więcej 13 kilometrów od miasta, gdy nagle począł spadać z wysokości kilkuset metrów i runął na ulicę Chartres, rozbijając się doszczętnie. Z trudem tylko udało się z pod gruzów samolotu wydobyć okropnie zniekształcone zwłoki 6 lotników. Ćwiczenia zostały natychmiast przerwane, przyczyną katastrofy był defekt w motorze

Teroryści niemieccy przed sądem.

Ujawnienie skandalicznej działalności bojówek.

Berlin, 27 sierpnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Dzisiejsza rozprawa w procesie Landsvolku przed sądem altońskim obfitowała w szereg sensoryjnych szczegółów, oświetlających kulisy i tło akcji terrorystów pravicowych. Z pośród oskarżonych 5 nie stawiło się w sali rozpraw. Oskarżyciel prywatny żąda wyjaśnienia czy prawdą jest, że jeden z obwinionych po wypuszczeniu go za kaucją na wolność wyjechał potajemnie do Danii, gdzie odbywały się tajne konwentyle radykalne pravicowych działaczy niemieckich. Oskarżony Volk, główny organizator bojówek terrorystycznych, zgłosił dziś gotowość złożenia pewnych wyjaśnień. Oświadcza on, że w roku 1928 koła radykalno-prawicowe, wykorzystując wrogi nastrój mas chłopskich wobec rządu, rozpoczęły na terenie Szwabii i Holstenu akcje oporu

czynnego przeciwko zarządzeniom fiskalnym. Akcja ta miała być jednym z ogniw szeroko zakrojonego ruchu wywrotowego. W ramach przygotowań tych poruczono Volkowi zorganizowanie szeregu zamachów bombowych. Za poparciem Stahlhelmu, powstał w całym kraju tajny „związek w obronie miast i wsi”, który miał na celu przeciwdziałanie ruchowi komunistycznemu. W okresie konferencji haskiej, mówi Volk, chcieliśmy przedstawicielom Niemiec dać możliwość powołania się na to, że chłopcy niemieccy nie mogą i nie chcą płacić odszkodowań wojennych. Pragnielśmy w ten sposób wzmocnić wpływ delegacji niemieckiej.

Wiedeń, 27 sierpnia.

Z Białogrodu donoszą, że delegacja jugosłowiańska wyjechała wczoraj na konferencję rolniczą do Warszawy. Kierownikiem delegacji jest

Ceny węgla

nie będą podwyższone.

Katowice, 27 sierpnia.

W związku z ukazaniem się w prasie alarmujące wiadomości o spodziewanej zwyżce cen węgla o 10 proc. zwrócić się w tej sprawie do miarodajnych przedstawicieli kopalń górnośląskich, którzy nam oświadczyli, że cenniki kopalni na węgiel pozostają bez zmiany i żadna zwyżka cen w hurtowych o-brotach węgłem nie jest przewidziana.

Natomiast przedstawiciele kopalni podkreślają, że należy się liczyć ze wzrostem cen w detalu, co wobec zbliżającego się zimy jest zjawiskiem normalnym. W okresie letnim bowiem detalisci obniżyli ceny nawet poniżej swej normy kalkulacyjnej, obecny niewielki wzrost będzie za-wiskiem spodziewanym.

Reforma finansowa w Niemczech.

Berlin, 27 sierpnia.

Gabinet Rzeszy odbył wczoraj dwa posiedzenia, na których poddano szczegółowej dyskusji zasady reformy finansowej i etat na rok 1931. Obrady nie zostały jednak skończone, wskutek czego brak wszelkich szczegółów o ich wyniku.

Walka z bezrobociem w Anglii.

Paryż, 27 sierpnia.

Według wiadomości z Londynu premier angielski odbył dziś poważną kilkogodziną konferencję z Lloyd Georsem oraz innymi przywódcami stronnictwa liberalistów. Jak nas informują tematem konferencji był plan liberalistów zwalczania bezrobocia.

Premier angielski zapowiedział, iż po zapoznaniu się dokładnym z planem stronnictwa liberalistów opracuje sam szereg postulatów w sprawie zwalczania bezrobocia. Aczkolwiek zdawaćby się mogło na oko, że plan stronnictwa liberalistów nie da się nigdy pogodzić z poglądami Partii Pracy to jednak najszersze sfery angielskie przypisują dużą wagę dzisiejszej konferencji.

Londyn, 27 sierpnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)
Admiralicyja angielska postanowiła skreślić 5 kontrtorpedowców, a mianowicie „Simoon”, „Sparrowhawk”, „Tactician”, „Shark”, „Sea-bear”, należących do rezerwy, z listy jednostek bojowych marynarki królewskiej i wystawienie na sprzedaż.

Haŕve, 27 sierpnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)
W czasie spuszczenia na wodę kontrtorpedowca „Vantour” zsunął się on z rusztowania. Wywołało to panikę wśród tłumów publiczności zalegających port. Wskutek paniki kilka osób zostało porażonych.

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi

"SPLENDID"**Dziś premjera!****Dziś premjera!**

Dramat samotnej kobiety, która marzy o sławie i miłości. Film dźwiękowy

śpiewno-mówiony p. t.

JĘJ CHŁOPIEC

W rolach głównych:

Ulubiona aktorka Ameryki, obdarzona żywiołowym temperamentem śpiewaczka rewjowa

FANNY BRICEoraz zło-
towłosa**Edua MURPHY**i uosobienie
męskiej siły**Gwynn Williams****CENY MIEJSC: Zł. 1.—, 2.— i 3.—**

Początek seansów o godz. 6, 8 i 10.

Początek seansów o godz. 6, 8 i 10.

Wiadomości radjowe

WYSTAWA RADJOWA we LWOWIE

Jak wiadomo, podczas tegorocznych targów wschodnich, które odbędą się we Lwowie we wrześniu, otwarta zostanie wystawa radjowa. Wystawa ta zapowiada się wspaniale, dzięki licznemu udziałowi w niej wszystkich większych wytwórni i firm radiotechnicznych.

Wystawę organizuje „Polskie Radio”, które przygotowuje mnóstwo niespodzianek dla zwiedzających. Przed wszystkim więc będą mogli zwiedzający zapoznać się z pracą rozgłośni lwowskiej, która w czasie wystawy będzie dostępna dla publiczności. Ponadto wśród eksponatów znajdują się precyzyjne modele studjów i aparatury nadawczej oraz radjoprzętu. Sensacje budzi wykonany w Polsce i skonstruowany przez polskiego inżyniera, aparat do wyświetlania filmów dźwiękowych.

ŚLUBY PRZEZ RADJO.

Gdy mała japończyka pragnie wyjść za mąż, już nie szuka męża starymi, zafanowanymi sposobami. Uduje się obecnie do najbliższej radiostacji nadawczej w swoim okręgu, staje przed mikrofonem i w dziale ogłoszeń płatnych, wygłasza takie, mniej więcej oświadczenie:

„Mówię, że jestem bardzo ładna, włosy moje mają zapach mimozy, barwa mojej twarzy podobna jest do aksamiennych płatków kwiatu wisniowego, oczy moje błyszczą łagodnie, jak słońce w księżycu. Mam dosyć własnego majątku, by z młodym mężem, który zechce mnie pojąć za żonę, przejść przez całe życie. Jeśli istyśszy mnie w tej chwili jakiś inteligentny młodzieniec, niechaj się zgłosi, a chętnie oddam mu swoją rękę”.

Podobne radjowe ogłoszenia matrymonjalne cieszą się w Japonii ogromnym powodzeniem. Śluby zawarte w ten sposób, za pomocą radja, przekraczają swą liczbą ilość ślubów zawartych przez swatów japońskich.

REWELACYJNY WYNALEZEK.

W Stanach Zjednoczonych dokonano w ostatnim czasie eksperymentu, który wywołał wielką sensację w świecie dziennikarskim. Przy pomocy fotografii reprodukowano pierwszą stronę wielkiego dziennika w St. Francisco i odbierano ją na falach eteru w Nowy Jorku i w Nowej Zelandji, a więc na odległość 5000 kilometrów na wschód i zachód od miejsca wydania dziennika. Była to pierwsza próba dokonana na większą skalę, z dokładną reprodukcją i w wielkości naturalnej.

Wyścigi konne w Piotrkowie.

Wyniki ostatniego dnia.

Ostatni dzień wyścigów konnych w Piotrkowie. Pogoda dopisała. Publiczności około 2,500 osób. Gra bardzo ożywiona.

GONITWA PIERWSZA

600 zł. 1600 mtr. 3-let i star.
1. Alarm K. hr. Rostworowskiego — chl. Pietruszczuk.
2. Murza T. Kurcyusza — jeź. Olejnik.
3. Gaduła S. Bronikowskiego — żok. Kempa.
Czas 1 min. 51 sek. wygrana o 3 długi.
Tot. 19 zł.

GONITWA DRUGA

1400 zł. 1400 metr. 3let. koni arabskich.
1. Ikwa St. Janów — jeź. Balcer.
2. Ghazi R. i J. hr. Potockich — jeź. Olejnik.
3. Abbas Pasza Gr. ofic. K. O. P. — jeź. Raniewicz II.
Czas 1 min. 40 sek. bardzo łatwo 12 długi.
Tot. 13 — 13 — 13 zł.

GONITWA TRZECIA

1500 zł. 3200 mtr. 3-let i star. Płot.
1. Hołubiec Gr. ofic. 19 pułk. Ulanów — pan Tuński.
2. Alfa II P. Abramowicza — pan Gromnicki.
3. Fijolek J. Stokowskiego — pan Stokowski.
Czas 4 min. 6 sek. w walce o 3/4 długi.
Tot. 29 — 15 — 16 zł.
Wycofano: Jegomość i Giaur.

GONITWA CZWARTA

600 zł. 1600 mtr. 3-let. i star..
1. Fanfara III A. Possartowej — żok. Kempa.
2. Ilshen S. Ostoja-Ostaszewskiego — chl. Roguski.
3. Wiedienka H. bar. Maltzana — jeź. Olejnik.
Czas 1 min. 50 sek. łatwo o 2 długi.
Tot. 18 — 11 — 10 zł.
Wycofano: Gaduła i Basia II.

GONITWA PIATA

500 zł. 800 metr. 2-letnich.
1. Mon Ami J. Skólimowskiego — jeź. Szyszko.
2. Legia St. Strzemie — jeź. Olejnik.
3. Biszka W. Daszewskiego — chl. Rusin.

Czas 54 sek. łatwo o 4 długi.
Tot. 20 — 13 — 14.
Wycofano: Cios Kar.

GONITWA SZÓSTA

120 zł. 1800 metr. 4-let i star. koni arabsk.
1. Hamikar St. Janów — jeź. Balcer.
2. Schach-Senan T. Raciborskiej — jeź. Olejnik.
3. Urga R. i J. hr. Potockich — jeź. Pietruszczuk.
Czas 2 min. 14 sek. łatwo o 6 długi.
Tot. 18 — 11 — 12 zł.

GONITWA SIÓDMA

Cross-Contry 3000 zł. 8000 metr 4-let. i star.
1. Nikanor W. Mrówca — pan Sawicki.
2. Majestat W. Bilińskiego — pan Biliński.
Czas 15 min. 40 sek. drugi po 9 sek. Caraib na piątą przeszkodzie odmówił i w żaden sposób nie chciał przeskoczyć wobec czego jeździec pan Stokowski musiał zrezygnować z 3-ej nagrody.
Wyścig bez totalizatora.

GONITWA ÓSMA.

600 zł. 2,100 metr. 3-let i star.
1. Irena J. Jaszwilli — jeź. Tobiasz.
2. Bosfor II K. i K. Ważwskich — żok. Kempa.
3. Jagienka W. Daszewskiego — chl. Rusin.
Czas 2 min. 25 sek. w walce o 3/4 długi.
Tot. 33 — 15 — 14 zł.
Wycofano: Etyl.

Tomaszów-Mazowiecki.

(Telefonem od własnego korespondenta)

SPADEK BEZROBOCIA.

W ubiegłym tygodniu ilość bezrobotnych znów się zmniejszyła. Zwolniono z pracy w fabrykach tomaszowskich 33 osoby, a przyjęto do pracy 108 osób. Liczba zarejestrowanych bezrobotnych nie przekracza 3057, z czego 1940 mężczyzn i 1117 kobiet. W rzeczywistości jest jednak bezrobotnych więcej, przypuszczalnie 3365. Z zasiłków korzysta 698 bezrobotnych.

SZCZEPIENIE OSPY.

Z dniem 8 września rozpocznie się w sali Ratusza bezpłatne szczepienie ochronne przeciw ospie. Szczepione będą dzieci, które ukończyły w czasie od 1 kwietnia 1929 r. do 31 marca 1930 r.

Komisja lekarska urzędować będzie codziennie od godz. 9-ej do 3-ej po poł. aż do dnia 20 września b. r.

Rodzice, którzy w przepisany terminie nie zgłoszą się z dziećmi, podlegającymi szczepieniu, będą karani administracyjnie.

Z KOLEJNICTWA.

Rozkład kolei państwowej na linii Tomaszów — Warszawa przewiduje wprowadzenie bezpośrednich wagonów wprost z Tomaszowa do Warszawy na podobieństwo istniejących już wagonów na linii Tomaszów — Łódź. Bedzie to nadzwyczajne udogodnienie dla ludności naszego miasta, a specjalnie sfer przemysłowych, tembardziej, że nowy rozkład jazdy będzie ustalony po porozumieniu się władz kolejowych z przedstawicielami przemysłu.

Nieśmiertelność niemego filmu najdobitniej stwierdzi

CUD TECHNIKI FILMOWEJ

Upojny dramat miłości, odwagi i poświęcenia p. t.

„Białe piekło“

Tym oto filmem wstąpi wkrótce w nowy sezon kinowy

Kino-teatr „LUNA“.

KRONIKA

SIERPIEŃ

28

CZWARTEK

Dziś Augustyna
Jutro Śc. św. Jana

—	—
Wschód słońca	4.39
Zachód słońca	18.30
Wschód księżyca	10.47
Zachód księżyca	20.33
Długość dnia	9.21
Ubyło dnia	34.12

Na ćwiczenia!

Kto winien się stawić

Dziś jutro i pojutrze winni zgłosić się do PKU — 2 (Jerzego 2) po odbiór kart powołania rezerwiści roczników 1906, 1905, 1904, 1902, 1901 i 1899, zamieszkał na terenie komisariatów policyjnych 1, 4, 6, 10, 12, 13, 14.

Stawić się winni rezerwiści piechoty, czołgów kawalerji, samochodów pancernych, służby intendenty, służby zdrowia i żandarmerji, oraz wszyscy podoficerowie artylerji polowej, górskiej, ciężkiej i najcięższej, jak również st. szeregowcy rocznika 1904 tych rodzajów broń.

Do PKU należy przynieść ze sobą tyle książeczek wojskową i kartę „mob”, punktualnie o godz. 10 rano. (b)

Pożar fabryki

przy ul. Leszno 48.

W dniu wczorajszym, około godziny 10 rano drugi oddział straży ogniowej zawadzany został do pożaru, który wybuchł przy ulicy Leszno 48.

Jak stwierdzono, pożar wybuchł w suszarni przy farbiarni należącej do firmy Majer Rapoport i Josef Cybuch, mieszczącej się na parterze frontowego budynku.

Po godzinnej akcji ratowniczej, prowadzonej pod dowództwem naczelnika Szwacholca, pożar został ugaszony. Przeprowadzone dochodzenie policyjne przez 7-my komisariat policyjny, ustaliło, iż przyczyną pożaru było samozapalenie się bawełny w oddziale suszarni, wskutek nadmiernej gorączki panującej w tym budynku.

Straty dotychczas nie zostały obliczone. (p).

Dodatkowa komisja poborowa.

Dziś urzęduje w lokalu przy ul. Al. Kościuszki 21 dodatkowa komisja poborowa dla rocznika 1909 i starszych o ile nie mają oni uregulowanego stosunku do służby wojskowej.

Stawić winni się zamieszkał na terenie PKU — 2 komisariatów 1, 4, 6, 10, 12, 13, 14 o ile zostali wyznaczeni przez starostwo grodzkie. (b)

WIEC MANIFESTACYJNY.

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie komitetu organizacyjnego przy Związku Obrony Kresów Zachodnich. Postanowiono zorganizować w niedzielę, dn. 31 b.m. wielki wiec manifestacyjny przeciwko mowie min. Trewinarusa.

Wiec zakończony zostanie pochodem do płyty ku czci Nieznanego Żołnierza.

Dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują apteki: N. Epszteina (Piotrkowska 225), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), M. Rozenbluma (Cegielniana 12), Gorfaina (Wschodnia 54), J. Koprońskiego (Nowomiejska 15). (b)

Dr. med.

J. POLAK

Choroby wewnętrzne i Allergiczne (astma, pokrzywka, artretyzm, reumatyzm)

ul. 6-go Sierpnia 22 front. I piętro

tel. 164.21. — Przyjmuje od godziny 5 do 7-ej, niedziele i święta od 10 rano do 12-ej w po.

**Nieście pomoc
najbardziej**

Wyrok śmierci na komunistów został przez Sąd Najwyższy uchylony. Sprawa została przekazana sądowi w innym składzie.

Z Warszawy donoszą nam: Sąd Najwyższy w Warszawie rozprawy wczoraj niezwykłą sprawę 3-ech 22-letnich lwowskich komunistów: Izabela Hirscha, Samuela Inegnda i Naftala Proppera, studenta politechniki, skazaną przez sąd przysięgłych we Lwowie większością dwu głosów na karę śmierci. Udowodniono im należenie do organizacji komunistycznej pracującą wyrotową, polegającą na przygotowaniu, przechowy-

waniu oraz kolportowaniu odezw i ulotek, nawołujących do obalenia istniejącego w Polsce ustroju prawno-politycznego oraz oderwania Małopolski Wschodniej od Polski i przyłączenia jej do Rosji sowieckiej.

Wobec tego, iż wedle procedury, obowiązującej w Małopolsce, niema tam sądów apelacyjnych, sprawa znalazła się jako w następnej instancji, w sądzie Najwyższym, gdzie jednak, jak wiadomo, mogą być rozpatrywane

tylko uchylenia proceduralne procesu. Wczorajsze posiedzenie w sądzie Najwyższym rozpoczęło od sprawozdania przebiegu rozprawy w pierwszej instancji, które referuje sędzia Angermann. Oskarżenie popiera prokurator Trawiński. W imieniu oskarżonych występują przybyli ze Lwowa adwokaci Landau, Axel, Aleksandrowicz.

Sąd Najwyższy postanowił wyrok śmierci w stosunku do oskarżonych uchylić i przekazać sprawę do ponownego rozpatrzenia sądowi w innym składzie.

Zderzenie autobusu z tramwajem. Pięć osób doznało ciężkich ran.

Wczoraj o 12-tej w południe Pabjanice były terenem wstrząsającej katastrofy.

Wielki, trzydziesto osobowy autobus firmy „Ursus”, kursujący między Kaliszem a Łodzią, przejeżdżając przez Pabjanice najechał z całym rozpędem na tramwaj Pabjanice — Łódź, który właśnie ruszał z przystanku przed magistratem w kierunku dworca kolejowego w Pabjanicach.

Karambol pociągnął za sobą tragiczne skutki. Przód autobusu został zupełnie zgnieciony, a wszystkie szyby rozprysły się. Pasażerowie, skutkiem gwałtownego wstrząsu, wypadli z wozu i znaleźli się na bruku.

Pięciu z pośród nich doznało bardzo

ciężkich uszkodzeń cielesnych. Najpoważniej zostali ranni inżynier Stanisław Stachnik, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Magistrackiej i Julanna Franke, ze Zduńskiej Woli.

Pomocy udzielił im pabjanicki lekarz miejski, dr. Grzegorzewski.

Tramwaj, skutkiem zderzenia, stracił tylko wszystkie szyby. Żaden z jego pasażerów nie doznał szwanku. Na miejscu katastrofy zjechały władze policyjne, które wdrożyły śledztwo.

Ustalono, iż całkowitą winę ponosi szofer autobusu, Czesław Sroczyński, który nie stosował się do przepisów o jeździe.

Aresztowano go.

Nieszczęśliwe wypadki tramwajowe powstają skutkiem oślepiających reflektorów samochodowych.

W zbiorze przepisów o ruchu kołowym, obowiązującym zarówno w obrębie miast, jak i na drogach publicznych, istnieje paragraf ustalający, jakie światło, w jakiej okoliczności może być używane przez kierowców samochodowych.

W obrębie miasta obowiązuje nprz. małe światło, nieoślepiające. Na drogach publicznych można zapalać reflektory, by sobie należycie oświetlić trasę i uniknąć w ten sposób nieszczęśliwego wypadku.

Istnieje jednak zasada, że w chwili, gdy dwa samochody, jadące z przeciwległej strony mijają się, obowiązuje się zgasić reflektory i zapalić inne światła, małe, nieoślepiające. Zarządzenie to jest zupełnie słuszne, albowiem reflektor może oślepić na kilka minut szofera, a co spowodować może nieszczęśliwy wypadek.

Przepis ten dotyczy wszakże tylko samochodów. Gdy samochód napotyka inny pojazd po drodze, nie jest obowiązany zgasić reflektor. A to właśnie stanowi lukę, bardzo poważną. Ostatnio notowano dość częste wypadki przebiechania ludzi przez tramwaje dojazdowe. I okazało się w wielu wypadkach, że nieszczę-

śliwy wypadek nastąpił bezpośrednio po tym, gdy jakimkolwiek samochód mijał się z tramwajem. Motorniczcy nie ponosili w tym wypadku żadnej winy — był to tylko oślepienie wielkim światłem reflektora, przez kilka minut niczego nie widział, co się działo przed nim na torze.

Wobec powyższego, jak się dowiadujemy, dyrekcja kolejek dojazdowych zwróciła się do urzędu wojewódzkiego w Łodzi z prośbą o wydanie lokalnych przepisów dla automobilistów. Chodzi o to, by szoferzy mieli obowiązek gaszenia reflektorów i zapalanie świateł nieoślepiających, nie tylko przed innym samochodem, lecz również przed jakimkolwiek innym pojazdem, a przedewszystkim w chwili mijania tramwaju. W ten sposób usunie się poważne niebezpieczeństwo, które groziło z powodu oślepienia na kilka minut motorniczego, prowadzącego tramwaj.

Urząd wojewódzki przychylnie potraktował tę sprawę i już w najbliższym czasie wydany zostanie specjalny przepis dla automobilistów, nakazujący tłumienie światła przed wszelkimi pojazdami na drogach. (i)

Ramon Novarro śpiewa, a z nim cały świat Miłosną Pieśń POGANINA



Księżyc nad Tahiti złotą lampą lśni
Mała, słodka Kitty o swem szczęściu śni...
Księżyc w toń się stożył, w wodzie zniżył na dnie...
Otwórz Kitty oczy i-uśmiechnij się.

Łódzka manufaktura sprzedawana jest, jako sowiecka.

Wielkie wzburzenie wywołała w Łodzi wiadomość, która radesza do tutejszych przemysłowców z Królewca.

Na targach w Królewcu bolszewicy wybudowali własny pawilon i wystawili różnego rodzaju manufaktury z marką rosyjską.

Tymczasem zwiedzający wystawę łódzianie stwierdzili ponad wszelką wątpliwość, że towary te są wyrobem łódzkiego, zakupione przez bolszewików, którzy zdjęli znaki łódzkie i nałożyli bolszewickie, jako wyroby największych fabryk rosyjskich.

Przeciwko tej samowoli ma być zgłoszony w przedstawicielstwie handlowym sowieckim protest organizacji łódzkich. (b)

Radomsko

(Telefonom od własnego korespondenta.)

STAN SZOSY NA LINJI RADOŃSKO- ŁOŃ.

Pomiędzy Radomskiem, a Kamińskiem wypełnia się nierówność i buduje się most. Roboty postępują w powolnym tempie i sprawiają wiele trudności dla ruchu kołowego. Samochody przebiewają tę przestrzeń drogą okólną, pełną piaszczystych rowów, a po deszczu głębokich kałuż. Często pękają wskutek tego resory, lub należy wyciągać autobusy kołniami. Nie cała jednak bieda skupia się na właścicielu autobusu, także pasażerowie nie mało cierpią na tem. Muszą przebywać tę przestrzeń pieszo, po zawalanej piaszczą i żwirem drodze, zaś rzeczke... na pojedynczej desce.

Ciekawe, czemu przedsiębiorca nie może się zdobyć na budowę prowizorycznego mostu z poręcza. Nie jest to wszak tak kosztowna rzecz. Ciekawszem jest jednak, czemu miarodajne czynniki tolerują taki stan rzeczy. Wszak nie wszyscy ludzie potrafią przejść po wąskiej kładce. Człowiek nerwowi nie zawsze może zachować równowagę i jest narażony na upadek do wody. Potępiając z całą bezwzględnością tak oczywiste niedbalstwo ufamy, że miarodajne czynniki zainteresują się tą sprawą.

DZIKIE WYBRYKI.

Przejeżdżający samochód obrzuca grupą wyrostków gradem kamieni. Jeden kamień wybił szybę, a drugi trafił pasażera w czoło. Zbroczony krwią, zameldował o tem zajęciu w policji.

TEATR

MUZYKA / SZTUKA

TEATR MIEJSKI
Trupa Wiedeńska.

Dzisiaj, czwartek i jutro w piątek o godz. 8.45 wieczorem „Golem” H. Lejwika.

W sobotę trzy przedstawienia:
o godz. 12 w pol. po cenach od 50 gr. do 2 zł. „Shylek” W. Shakespenra
o godz. 4 po południu po cenach popularnych „Kidusz Haszem”
o godz. 9 wieczorem „Golem” H. Lejwika.

Bilety do nabycia w kasie zamawiań, Piotrkowska 74, od 10 rano do 7 wieczorem bez przerwy.

TEATR REWJI „DOBRY WIECZÓR”

Dzisiaj pełna humoru rewja pióra Jastrzębca, Nella, Starskiego i Brzeskiego p. t. „Gdy żona wraca”. Na wyróżnienie zasługują: pp. Melodystówna, Zielińska, Brzozowska, Maczyńska, pp. Dąbrowski, Janecki, duet Wierzyńskich wraz z zespołem 6 revue — Girls. Dzisiaj dwa przedstawienia o godz. 7.30 i 9.30.

Komunikacja tramwajowa zapewniona.

Przedsprzedaż biletów w biurze „Reklama Polska”, ul. Piotrkowska 101, od godz. 11 rano do 4-ej po poł.

Z MIEJSKIEJ GALERJI SZTUKI.

Niezwykle ciekawa wystawa dzieł ś. p. Jana oraz Tadeusza i Adama Styków dobiega końca, to też niewątpliwie ci wszyscy, którzy do dnia dzisiejszego nie zwiezili wystawy uczynią to w dniach najbliższych. Po Łodzi wystawa kontynuować będzie swą podróż artystyczną po Europie. Przepiękne reprodukcje 37 najcenniejszych dzieł nabywane są przez publiczność bardzo licznie.

RADJOPROGRAM

CZWARTEK, dnia 28-go sierpnia.

Godz. 11.58—12.05: Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.05—13.15: Muzyka z płyt gramofonowych. Gramofon i płyty z firmy A. Klingbeil, Łódź, Piotrkowska Nr. 160. 13.15—13.20: Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin. 1.320—13.50: Odczyt p. t. „Wolyn, jako teren turystyczny” — wygłosi p. Mieczysław Orłowicz (tr. z Warszawy); 16.15—17.10: Muzyka z płyt gramofonowych (tr. z Warsz.); 17.10—17.25: Komunikaty L.O.P. (tr. z W-wy); 17.35—18.00: „Wśród książek” — przegląd najnowszych wydawnictw — omówi prof. Henryk Mościcki (tr. z W-wy). 18.00—18.30: Koncert popołudniowy w wykonaniu J. Adwiga Gedeonow (fort.) i Pawła Geonowa (skrzypce) transmisja z Warszawy. 1. R. Schumann: Sonata A-moll na skrzypce i fortepian. 2. a) Allegro, b) Larghetto, c) Vivace. 3. Francaesque: Kreisler. 4. Siciliana et Rigaudon. 5. R. Wagner: Kartka z albumu. 6. A. Bazzini: Les rondes dw lutins. 18.30—19.00: Pieśni fińskie w wykonaniu Janiny Gluzińskiej. Akomp. prof. Ludwik Urstein. 19.00—19.20: Rozmaitości. 19.20—19.35: „Skrzynka pocztowa techniczna” — korespondencję bieżącą omówi i porad technicznych udzieli Kier. Wydź. Propagandy P.R.P. Wacław Frenkiel (tr. z Warsz.); 19.35—19.50: Komunikat Szkolny P.A.P. 19.50—20.00: Komunikat Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi, odczytanie programu na dzień następny, komunikaty i sygnał czasu z Warszawy. 20.15—22.00: Koncert wieczorny (tr. z Warsz.); 22.00—22.15: Feljton p. t. „Blaski i cienie Wschodzącego Słońca” — wygł. p. Helena Pięśniakówna. 22.15—24.00: Komunikaty: meteorologiczny, policyjny, sportowy oraz muzyka taneczna z kawiarni „Gastronomia” w Warszawie.

PIĄTEK, dnia 29-go sierpnia.

Godz. 11.58—12.05: Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.05—13.15: Muzyka z płyt gramofonowych. Gramofon i płyty z firmy A. Klingbeil, Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 160. 13.15—13.20: Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin. 1.320—16.15: Przerwa; 16.15—17.25: Muzyka z płyt gramofonowych (trans. z Warszawy); 17.35—18.00: Odczyt wojskowy (trans. z Warszawy); 18.00—19.00: Muzyka lekka w wykonaniu Orkiestry Golda i Petersburskiego (trans. z Warszawy); 19.00—19.20: Rozmaitości; 19.20—19.35: Płyty gramofonowe (trans. z Warszawy); 19.35—19.50: Komunikat Szkolny P.A.P. 19.50—20.00 Komunikat Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi odczytanie programu na dzień następny, komunikaty, sygnał czasu z Warsz.; 20.00—20.15 Prasowy Dziennik Radiowy (tr. z Warsz.); 20.15—22.00: Koncert symfoniczny z Doliny Szwajcarskiej. W programie utwory L. Beethovena (trans. z Warszawy); 22.00—22.15: Feljton p. t. „Europa w dziewiczym lesie” — wygłosi p. B. Hertz (trans. z Warszawy); 22.15: Komunikaty: meteorologiczny, sportowy, policyjny.

Afera na stacji Łódź-Kaliska.

Mogilskiego skazano na 1 rok więzienia.

Proces o nadużycia na stacji Łódź-Kaliska został wczoraj zakończony. Badanie świadków przeciągnęło się onegdaj do późnego wieczora. Niemal wszyscy oni obciążali swymi zeznaniami sekretarza zawiadowcy, Mogilskiego twierdząc, iż on właśnie ich angażował i żądał od nich pieniędzy tytułem kaucji. O pozostałych oskarżonych niemal żaden świadek nie mówił. Ci, którzy na śledztwie zeznawali na ich niekorzyść, na sprawie twierdzili przeważnie, iż nie mieli konkretnych dowodów ich współudziału w aferze.

Wczoraj rano wygłosił dłuższe przemówienie rzecznik oskarżenia publiczniego, prokurator Chawłowski. Omówił on szczegółowo ogólny charakter całej afery i następnie zajął się określeniem roli, jaką w niej odegrali poszczególni oskar-

żeni, zwracając głównie uwagę na sekretarza zawiadowcy, Mogilskiego.

W konkluzji domagał się on surowej kary dla wszystkich oskarżonych.

Z kolei zabrali głos obrońcy, adwokat Kobyliński, Forelle, Lilker, Jasieński i apl. adw. Szyksgold.

Prosil oni wszyscy o uniewinnienie swych klientów, dowodząc, iż akt oskarżenia zarzuca im przestępstwa, których nie mają na sumieniu.

Sąd, po dłuższej naradzie, wydał wyrok, mocą którego Mogilski został skazany na rok więzienia z zaliczeniem 8 miesięcy aresztu prewencyjnego, pozostali zaś oskarżeni uniewinnieni.

Mogilskiego zwolniono za kaucją w wysokości 1000 złotych

Wszystkie wyprzedaże

muszą być meldowane w urzędzie przemysłowym.

W ubiegłym roku wprowadzony został obowiązek meldowania o każdorazowej wyprzedaży, organizowanej przez jakiegokolwiek przedsiębiorstwo handlowe. Meldować należy o tem w urzędzie przemysłowym pierwszej instancji.

Mimo to, bardzo wiele firm handlowych nie stosuje się do tych przepisów. Dotychczas wydział przemysłowy pozbliżliwie traktował te wypadki, wychodząc z założenia, że nie wyływały one ze złej woli, lecz z przeoczenia. Ponieważ jednak zdarzało się to ostatnio coraz częściej, obecnie stosowane będą bardzo surowe sankcje karne.

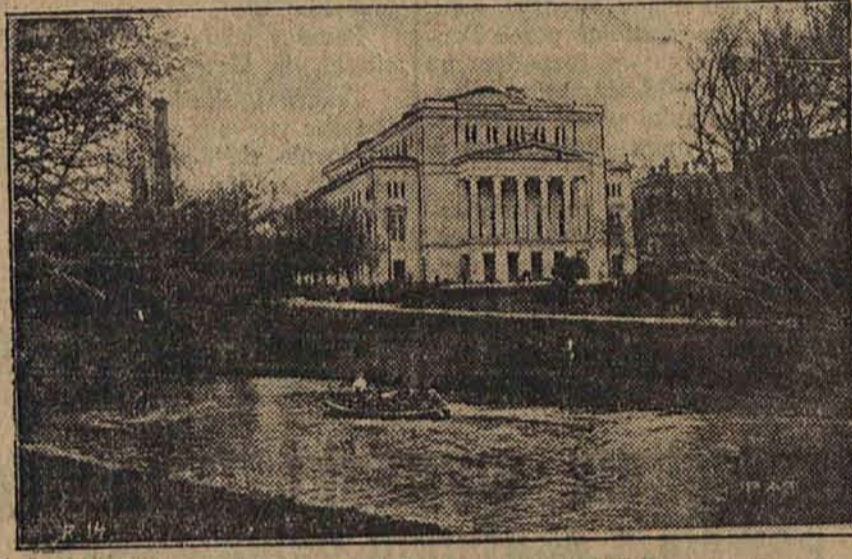
Ponieważ w najbliższym czasie ogłoszone będą wyprzedaże sezonowe i re-manentowe szeregu firm, wydział przemysłowy, jak się dowiadujemy, rozpocznie ścisłą kontrolę przedsiębiorstw. Specjalni kontrolerzy sprawdzać będą, czy wyprzedaż urządzona jest na podstawie zgłoszenia i czy termin podany w deklaracji, jest dochowany. Wszelkie przekroczenia będą bardzo surowo karane.

Przedwiośnie. Grzech kusi.

Sympatyczny kinoteatr „Przedwiośnie” wystąpił z nową rewelacyjną premierą. Zdobyl dla swego ekranu potężny dramat, ilustrujący w najbardziej realistyczny, życiowy sposób dzieje plomiennej miłości i wyrafinowaną grę zmysłów i namietności ludzkich. „Grzech kusi” jest hyper-filmem bieżącego sezonu i bieżącej epoki. Całe życie współczesne, że wszystkimi jego przejawami erotycznymi, z wiecznym dążeniem do kojarzenia dwóch bratnich dusz, z wiecznym poszukiwaniem płci odmiennej — zostało w filmie tym uwypuklone.

Dwie najpotężniejsze gwiazdy ekranu, Norma Schearer i Gwen Lee, stworzyły niezapomniane kreacje, przykuwając uwagę widza od początku do końca akcji. Akcja błyskawiczna i pełna napięcia. Technika stanęła na szczytach. A gra artystów, pełna finezji i subtelności, przeświełała wszystko, co widzieliśmy dotychczas.

Ilustracja muzyczna pod batutą p. A. Czudnowskiego podnosi walory tego niepowtarzalnego filmu.



Lotewski Teatr Narodowy (Opera) w Rydze.

Znachorstwo lekarskie i dentystyczne

będzie zwalczane przez władze, jako

groźna bolączka społeczna.

W dniu wczorajszym urząd wojewódzki w Łodzi otrzymał bardzo doniosłe zarządzenie ministerstwa spraw wewnętrznych, dotyczące wykonywania praktyki lekarskiej i dentystycznej przez osoby do tego nieuprawnione.

Sprawa ta od dłuższego już czasu stanowi poważną bolączkę społeczną. — Stwierdzono niejednokrotnie, że cały szereg osób, nie mających fachowego wykształcenia, ani też świadectwa, uprawniającego do leczenia chorób, mimo to zajmuje się praktyką, oczywiście potajemną, lecząc różnymi domowymi środkami i ziołami. Niejednokrotnie znachorzycy tacy posiadają bardzo liczna klientelę.

W pierwszym rzędzie dotyczy to **bab wykonujących obowiązki akuserek i ginekologów**. Wśród ubogiej ludności naszego miasta baby te cieszą się wielkim zaufaniem. Niejednokrotnie wykonują one, niedozwolone operacje, narażając bardzo poważnie życie swych pacjentek. Niektóre wypadki kończą się śmiercią,

niektóre ciężkimi chorobami. Mimo to, najniższe sfery chętniej zwracają się do nich o pomoc, aniżeli do rutynowanych, doświadczonych akuserek, czy lekarzy.

Wreszcie w zastraszający sposób szerzy się **partactwo dentystyczne**. Praktyką dentystyczną zajmuje się wiele osób zupełnie do tego nieuprawnionych, nie posiadających żadnego wykształcenia. — Bardzo niskimi cenami zdobywają sobie oni popularność wśród mas. Ze po większej części ich zabiegi kończą się nieszczęśliwie, tego wyjaśniać nie trzeba.

I oto obecnie, na skutek zarządzenia władz centralnych, urząd wojewódzki w Łodzi rozpocznie energiczną działalność w kierunku wytypienia znachorstwa, nie cofając się przed najostrejszymi karami. W ten sposób niewątpliwie bolączka społeczna zostanie zupełnie wytypiona, a przynajmniej w pierwszym okresie zlagodzona do minimum. (i)

ELEKTRYFIKACJA OKOLIC PODMIEJSKICH.

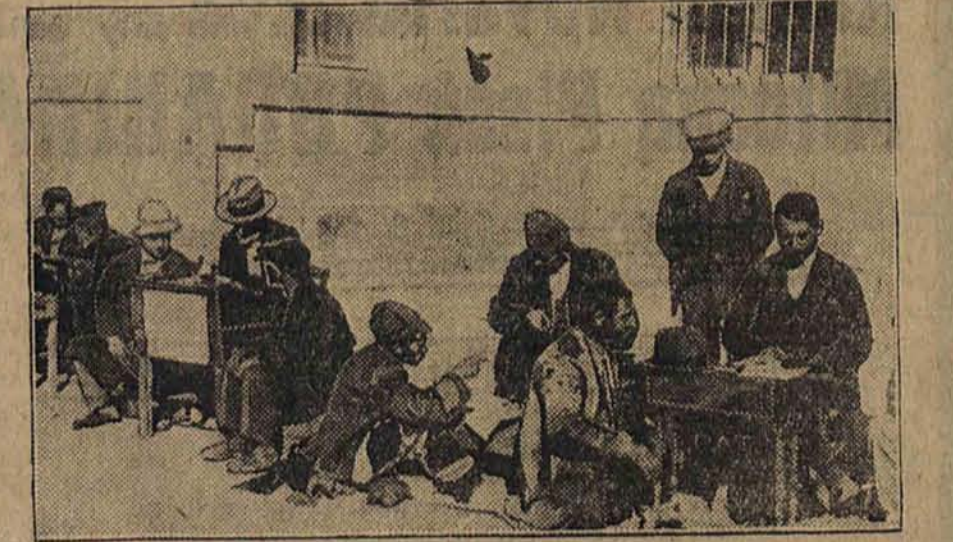
Problem elektryfikacji podmiejskich okolic Łodzi nie przestał być aktualny, a przeciwnie sprawa ta staje się coraz bardziej palącą koniecznością. Łódzianie na wzór mieszkańców miast w zachodniej Europie, „emigrują” masowo na wieś w myśl zasady: „pracuj w mieście, a mieszkać na wsi”. Codziennie daje się zauważyć na dworcach kolei czy to kolejek dojazdowych tysiące ludzi wyjeżdżających w okolice Łodzi. Nie są to bynajmniej „letnicy”, ani ludzie mieszkający stale pod Łodzią, a przeciwnie urzędnicy, kupcy, przemysłowcy i pracująca inteligencja, a nawet robotnicy pracujący stale w Łodzi. Ludzie ci wracają do swych domostw wieczorem pozbawieni sa nietylko już oświetlenia elektrycznego drogi, ale nawet i światła w domu i w 20 wieku przesiadywać muszą przy lampce naftowej. Magistrat m. Zgierza doceniając potrzeby i wymagania okolicznej ludności postanowił, jak się dowiadujemy, zelektryfikować uroczysko Chelmy pod Zgierzem, na terenie bowiem obficie zaśnieżone uroczysko Chelmy przeprowadzana jest obecnie parcelacja. Będzie to więc pierwsze miasto ogród pod Łodzią, które posiadać będzie elektryczne oświetlenie.

EGZAMINY RZEMIEŚNICZE.

Pomimo, że niejednokrotnie izby rzemieślników zwracały się do ogółu rzemieślników w sprawie egzaminów mistrzowskich i czeladniczych liczba kandydatów zupełnie nie wzrasta.

Jak wiadomo, rzemieślnicy, którzy nie należą do cechów i nie posiadają tytułu mistrza, jeśli w terminie do dn. 15 grudnia r. b. nie złożą egzaminu, tracą prawo nauczania terminatorów. Niektórzy rzemieślnicy lekceważą sobie tę sprawę, przypuszczając, że i tak pracownikom znajda. W rzeczywistości jednak sprawa przedstawia się inaczej, albowiem żaden terminator nie będzie pracował u takiego rzemieślnika, który nie da mu możliwości złożenia egzaminu czeladniczego.

Należy zaznaczyć, że data 15 grudnia jest ustawą przewidziana i przedłużona być nie może, chyba w drodze ustawodawczej.



Wielka ność analfabetów w Turcji daje okazję łatwych zarobków obywatelom piśmiennym. Po miastach tureckich na każdej prawie ulicy funkcjonują kancelarie pod gołym niebem, które iak to widzimy na naszej lustracji nie cierpią na brak klientów.

KOPJE PLANÓW RYS. TECHN.
na papierach czystych e. t. c.
W WOKRUMIE
ZAKŁAD KLEJENIA I KLACZKI
R. BORKENHAGEN
ŁÓDŹ-PIOTRKOWSKA-100
TEL. 111-12

Pabianice.

Magistrat dba o wygląd miasta.

Jeżeli chodzi o wygląd zewnętrzny Pabjanic, to miasto nasze oddawna wyróżnia się starannością i pomysłowością w dziedzinie estetyki.

Świadczą o tem dawno zadrzewione ulice i parki, wielkomięskie rozplanowanie miasta, konserwacja zabudowy historycznych.

W ostatnich latach miasto zdobyło 2 nowe parki, które wraz z dawnym parkiem im. Słowackiego stanowią punkt zborny wielkich rzesz mieszkańców miasta, szczególnie w niedziele zapełniająca wszystkie wolne w parkach miejsca. W ostatnich miesiącach park Wolności i park Karolewski przybrały szczególnie piękny wygląd przez urządzenie licznych kwietników, wstawienie alei i wstawienie wygodnych ławek. Najliczniej uczęszczany park Słowackiego, jak że znajduje się w centrum miasta, jest obecnie znacznie rozszerzony. Zyska wkrótce olbrzymie kwietniki, szereg nowych alei. Trzy nowe wejścia do parku ozdobione zostaną efektownymi wrotami. Piękny stan parków miejskich w dużej mierze zawdzięczać należy miejskiemu kierownikowi plantacji p. Z. Rudnickiemu, którego też pomysłem są gazony kwietne przy ul. Zamkowej.

Gdy gazony zakładano, istniała opinia, że publiczność miejscowa nie uszanuje ich, zdepcze kwiaty i poniszczą. Okazało się jednak, że mimo, iż gazony są otwarte i ciągną się wzdłuż ul. Zamkowej na przestrzeni jednego kilometra, nikomu nie przychodzi na myśl zrywać kwiaty, lub deptać trawniki. Przeciwnie, publiczność pilnie strzeże kwietników i chroni je przed nieostrożnymi przechodźcami. Ztąd też cała ulica Zamkowa ukwiecona jest bogato i zwraca swym pięknym wyglądem uwagę wszyskich przejeżdżających przez miasto.

Obecnie władze miejskie przystępują do zakładania skwerów i na bocznych ulicach miasta, a nawet na periferiach. Nowozałożony skwer przy teatrze miejskim wygląda dziś, jak olbrzymi koszyk kwiatów. Dwa nowe skwery zakładają się obecnie przy ul. Leśnej i przy zbiegu ulic Karniszewskiej oraz Lutomierskiej.

Piękny Pomnik Niepodległości, który wiosną przyszłego roku stanie na skwerach przed Magistratem, w dużej mierze przyczyni się do wyglądu centrum miasta.

Pabjanice są rzadkiem miastem, które większość ulic mają zadrzewioną dobrze rozwiniętymi drzewami. To też gdy ktoś z Łodzi przyjeżdża do Pabjanic, czuje się tu jak na letnisku, tyle tu drzew, zieleni i kwiatów.

Walkę kurzowi wypowiedziała samo chodowa polewaczka uliczna, która raz wraz przejeżdża przez centralne ulice, rzesiście skrapiając je wodą.

Ostatnio władze administracyjne kładą wielki nacisk na tynkowanie domów. Szybki rozrost miasta spowodował, że wiele domów nawet w centrum miasta stało nieotynkowanych, rażąc przechodniów czerwonością murów.

Obecnie w centrum czerwonych murów już niema. Dziś tynkuje się kilkadziesiąt domów na bocznych ulicach, a władze grożą, że opieszali w tynkowaniu do mów właściciele nieruchomości placić będą wysokie kary, a dom na ich koszt tynkować będzie magistrat. Czujność władz daje gwarancję, że w krótkim czasie znikną z miasta wszystkie nieotynkowane domy.

Władze prowadzą też pertraktacje z zarządem firmy Krusche-Ender, aby wielki gmach fabryczny, stojący opodal starożytnego i pięknego magistratu został otynkowany. Zarząd firm nie ma obowiązku tynkowania gmachów fabrycznych, ale znany z dbałości o rozwój miasta niechybnie z własnej woli gmach otynkuje, co w dużej mierze przyczyni się do podniesienia stanu estetycznego ul. Zamkowej, dziś już wyglądającej bez zarzutu.

Ten sam zarząd firmy zakłada przy ul. Zamkowej nawprost skweru kościoła N. M. P. własny wielki skwer, stanowiący pendant do skweru kościelnego, będącego dziś wybitną ozdobą miasta.

Aby zaś nowo otynkowane i wyma-

Czy istnieje w Ameryce sprawiedliwość?

Dwaj niewinni ludzie skazani zostali przed 13-tu laty na bezterminowe więzienie.

Opinia społeczna domaga się rewizji procesu.

Cały kulturalny świat amerykański został wstrząśnięty nieoczekiwaną decyzją gubernatora Kalifornii, C. C. Jounga.

P. Jounge odrzucił prośbę o uwolnienie dwóch przywódców ruchu robotniczego w San Francisco, siedzących już od trzynastu lat niewinnie w więzieniu.

Mooney i Billings, tak brzmią nazwiska więźniów, zostali aresztowani po zamachu bombowym w czasie demonstracji nacjonalistycznej w San Francisco w roku 1927 i trybunał skazał ich na bezterminowe więzienie.

Rzekomą winę obu przywódców robotniczych ustalili następujący świadkowie: Stella Smith, prostytutka, znana policji ze swych oszustw i innych przestępstw kryminalnych, farmer Oksman i kokainista Macdonald.

Z pośród świadków tych zasługiwał właściwie na zaufanie jedynie Oksman. Wkrótce po sprawie wyszło jednak na jaw, że ów farmer w dniu zamachu przebywał w pewnej miejscowości, odległej o 500 kilometrów od San Francisco, to też w żaden sposób nie mógł widzieć, iż właśnie Mooney i Billings rzucili w tłum bomby.

Obroncy skazanych, którzy ustalili nieobecność farmera, odwołali się do najwyższego trybunału, prosząc o skasowanie wyroku. Najwyższy trybunał odrzucił jednak ich podanie. Przyznał on wprawdzie, że zeznanie Oksmana istotnie nie mogą mieć żadnego znaczenia dla sprawy, lecz jednocześnie uznał

oświadczenie kokainisty Macdonalda za zupełnie dostateczny dowód udziału w zamachu obu działaczy robotniczych.

Daremnie obrońcy powoływali się na fakt, iż przecież świadkiem rzucenia bomb był tysięczny tłum, a jednak nikt z pośród następnie przesłuchanych ludzi, nie wskazał na Mooney'a i Billingsa jako na sprawców zamachu. Większość z pośród tych osób twierdziła nawet, że zamachowcy wyglądali zupełnie inaczej.

Tylko jeden Macdonald twierdził stanowczo, że pozna je w aresztowanych działaczach robotniczych osobników, których w dwie minuty przed eksplozją bomb zauważył z kuframi w w buchowem materiałami i to już władzom kalifornijskim wystarczyło.

Obrona, która nie rezygnowała z uwolnienia skazanych, dostarczyła wreszcie najwyższemu trybunałowi niezmiernie ważnego dowodu niewinności Mooney'a i Billingsa.

Pewien fotograf - amator dostarczył adwokatom dwóch zdjęć dokonanych w czasie owej nieszczęsnej manifestacji nacjonalistycznej. Na zdjęciach tych byli widoczni Mooney i Billings w otoczeniu swych rodzin i kilkudziesięciu innych jakichś osób na dachu olbrzymiej kamienicy, znajdującej się w odległości dwóch kilometrów od miejsca eksplozji. Na fotografiach można było również dokładnie zorientować się, o której godzinie obaj skazani znajdowali się na dachu, ponieważ na zewnątrz kamienicy znajdował się duży

zegar. Pierwsze zdjęcie było dokonane w osiem minut przed zamachem, a drugie w minutę.

Przez 60 sekund Mooney i Billings przecież nie mogli przebiec dwóch kilometrów!

Zdawałoby się, iż sąd amerykański to alibi winien był już bezwzględnie uznać za wystarczające. Trybunał nie wziął jednak pod uwagę dostarczonych mu fotografii. Dla niego zeznanie Macdonalda i prostytutki Smith, która wkrótce po sprawie dostała się do domu obłąkanych, miały o wiele większe znaczenie.

Daremnie demokratyczna opinia publiczna domagała się rewizji procesu. Żądania jej nie odniosły żadnego skutku.

Macdonald znikł gdzieś po procesie. Dopiero po pięciu latach zjawił się on w jakimś mieście w wschodniej części Stanów Zjednoczonych. Gdy ustalono jego miejsce pobytu, jeden z przywódców nowo-jorskich robotniczych związków zawodowych, Frank P. Waisy zwrócił się doń z pisemnym zapytaniem czy podtrzymuje swe dawne zeznanie.

Macdonald odpowiedział mu natychmiast i w obszernym liście stwierdził, że swego czasu fałszywie zeznawał przed sądem. Przyznał się on, że otrzymał od pewnych osób większą sumę pieniędzy i za tę sumę zgodził się świadczyć, iż Mooney i Billings byli sprawcami zamachu, choć w rzeczywistości nie widział ich nigdy na oczach.

Zdawałoby się, iż oświadczenie powinno było wreszcie stworzyć bramy więzienną niewinnym skazanym działaczom robotniczym.

I tym razem jednak niestety, ich obrońcom nie udało się nic zrobić. Macdonald zgodził się umyślnie przyjechać do Kalifornii i tam odwołał wszystkie co zeznawał na sprawie.

Sędziowie znaleźli wówczas nowy sprytny argument.

— Macdonalda przekupili socjaliści — orzekli oni. — Dał mu pieniądze, by mówił, iż przed pięciu laty otrzymał grubszą sumę za swe zeznanie. W rzeczywistości był on istotnie świadkiem zamachu, dokonanego przez Mooney i Billings'a i nie zdoła w żaden sposób zdyskredytować swych pierwszych prawdziwych oświadczeń.

Rewizja procesu nie nastąpiła więc.

Kalifornijskie władze nie mogły bowiem do tego dopuścić. Gdyby bowiem sprawa nieszczęsnych skazanych ponownie znalazła się na wokandy, musiałaby wyjść na jaw wszystkie brudy oszustwa i podłości, któreby mogły skompromitowały sędownictwo amerykańskie w oczach całego świata.

Pewne stery w San Francisco prowadziły zresztą jeszcze przed wojną walkę z Mooney'em i Billings'em, organizatorami ruchu zawodowego i ponieważ wiedziały, że ci ludzie są bardzo zdolni i ruchliwi, więc nie chciały w żaden sposób dopuścić, by ci skazańcy znów mogli im bruździć.

Obecnie po trzynastu latach od zapadnięcia wyroku, obrońcy skazanych znów zwrócili się do gubernatora Kalifornii, Jounga.

Prośbę ich znów odrzucono. Sprawiedliwość amerykańska jest bardzo konsekwentna. To jej przynajmniej należy przyznać.

Dr. EBIN

Plotkowska 10
przeprowadził się na

Al. Kościuszki № 39 róg Andrzeja

Sachalin pod Łodzią

W kolonji mieszkaniowej na Polesiu niema sklepów, rzeźnika, fryzjera.

Onegdaj omówiliśmy panujące na Polesiu konstantynowskim stosunki, wskazując, iż cały szereg nieuregulowanych i nieprzemysłanych spraw naraża mieszkańców nowej kolonji na olbrzymie przykrości. Pragniemy do tej wiazanki dorzucić jeszcze jedną rzecz, niemiłej ważną od poruszonych w uprzednim artykule.

Polesie konstantynowskie jest położone zupełnie na uboczu. Po niektóre rzeczy potrzebne do domowego gospodarstwa, trzeba chodzić do miasta.

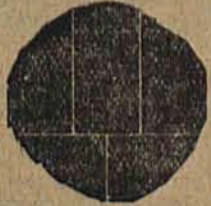
Zarząd miasta przewidział wprawdzie te trudności i postanowił założyć na Polesiu spółdzielnię spożywców, która miała zaopatrywać mieszkańców kolonji w najniezbędniejsze rzeczy. Ale spółdzielnia ta, jak nas informowali lokatorzy, nie spełnia swego zadania. Jest bardzo mała. Niewiele można w niej otrzymać. A wszak kolonja nie składa się z kilkudziesięciu ludzi. Mieszka tam kilkaset rodzin. Potrzeby tak wielkiej ilości ludzi są znaczne. I obecnie muszą wszyscy udawać

się po zakupy na odległy Zielony lub Bałucki Rynek. Mężczyźni muszą iść do miasta, by się ogolić. Spółdzielnia nie sprzedaje nadto ani mięsa ani pieczywa, po które też trzeba codziennie wedrować do miasta.

Opowiadano nam, że reflektantów na zamieszkanie w pobliżu kolonji, wśród rzeźników, piekarzy, fryzjerów i t. d. jest bardzo wielu. Niestety nie mają oni gdzie zamieszkać. A tymczasem kilkaset ludzi cierpi wielkie niewygody, tracąc codziennie zbyt wiele czasu.

Temi sprawami winien się bezwzględnie zająć magistrat w jaknajszerszym czasie. Nie wymaga to zbyt wielkiego za chodu. Należy urządzić jakieś targowisko w pobliżu kolonji — chetnych sprzedawców zawsze będzie dostateczna ilość. Należy też wystarać się o jakieś, chociażby prowizoryczne, pomieszczenie dla fryzjera, rzeźnika i t. d., by kolonja, stanowiąca jakgdyby mała osada, posiadała wszystko, co jest konieczne dla prowadzenia normalnego żywota. (k)

PIERWSZA JASKÓŁKA SEZONU

W sidłach  kłamstwa

EMIL JANNINGS ■ GARY COOPER EST. RALSTON

lowane domy nie zostały zeszczone byle gdzie nalepianymi afiszami, władze miejskie prowadzą pertraktacje ze Związkiem Inwalidów Wojennych, który ma otrzymać monopol na rozlepianie wszystkich plakatów w mieście. Umowa ze Związkiem mogłaby być podpisana już przed kilku miesiącami, tylko jakoś wła-

dze miejskie zbyt długo się namyślają i nie mogą w tej sprawie powziąć decyzji.

A czas już wielki umowę zrealizować, gdyż samowola w rozlepianiu plakatów w mieście przechodzi już wszelkie granice.

Wat.

Lek. dent. Teplicki
powrócił.

Obniżyć cenę węgla, nafty, cukru! Giełda pieniężna.

Do całego kompleksu paradoksów, jakie się wytworzyły w naszym życiu gospodarczym należą także dziwaczne i nie możliwe do utrzymania na dłuższą metę zjawiska wyjątkowej drożyzny tych właśnie artykułów, których w kraju mamy zbyt wielką obfitość, w pierwszym zaś rzędzie dotyczy to węgla i nafty jako środków niezbędnych w przemyśle i w życiu pojedynczych ludzi, oraz cukru — również niezastąpionego — przynajmniej podczas pokoju, artykułów pierwszej potrzeby.

Polityka państwa w zakresie eksportu niejednokrotnie nakazuje chwycić się środków, które przez społeczeństwo nie zawsze mają być mile widziane, które jednak ze stanowiska ogólnych interesów państwa okazują się konieczne. Oczywiście, iż środki takie nie mogą być stosowane a la longue gdyż wówczas mijają się z celem.

Do takich środków zaliczyć należy stanowisko naszego rządu w odniesieniu do kartelu węgla, do karteli zaś węglowych, naftowych i cukrowniczych w szczególności.

Ze względu na zachodzącą konieczność utrzymania równowagi w bilansie handlowym z zagranicą istniała konieczność dumpingowego wywozu węgla zagranicę, kosztem miejscowych konsumentów. Taką konieczność społeczeństwo przez jakiś czas musiało wytrzymać.

Ale gdy stan taki zaczął się przedłużać, gdy równocześnie pod wpływem ogólnego kryzysu rolnictwa i ogólnego spadku cen płodów rolnych w całej Europie nastąpiła inna konieczność, konieczność obniżenia cen wyrobów przemysłowych, społeczeństwo, zupełnie słusznie zaczyna się domagać pewnej rewizji stosunków w tej mierze.

Cena węgla (w dużej mierze także cena produktów ropnych) w produkcji wszelkiego przemysłu odgrywa wielką rolę i wpływa wybitnie na kalkulację cen wszelkich towarów; również w budżecie każdej rodziny i każdego człowieka stanowi czynnik dość poważny. Wszak jeśli jakaś przeciętna rodzina zużywająca dajmy na to tylko 25 q. węgla rocznie płaci ten węgiel o 2 złote drożej za 100 kg., to różnica w ciągu roku wyniesie 50 zł., za którą to sumę mogłaby sobie ta rodzina kupić kilkadziesiąt metrów materiału na bieliznę lub też mogłaby ewentualnie sumę tę wnieść jako oszczędność do P. K. O.

Tymczasem, jak wiadomo, stan rzeczy jest taki, że u nas 100 kg. węgla kosztuje loco kopalnia przeciętnie około 4 zł., w składach około 6 zł., podczas gdy ten sam węgiel na rynkach skandynawskich kalkuluje się w cenie około — **zł. 1.60.** Społeczeństwo w ten sposób pokrywa straty poniesione na eksporcie przez właścicieli kopalń, podobnie jak musi ono płacić stosunkowo drożej za transport kolejowy wewnętrzny, aby pokryć straty kolei na transportach w szczególności węgla, skierowanych zagranicę. W ten sposób, jak obliczają, różnica na cenę węgla którą pokryć musi kraj, wynosi ponad 200 milionów złotych rocznie, co na nasze stosunki nie jest bladością.

Oczywiście nie należy sądzić że sprawa ta jest tak prosta i łatwa do rozstrzygnięcia. Wiąza się z nią dziesiątki bardzo poważnych — że tak powiemy — względów, z których najważniejszymi

są: równowaga bilansu handlowego i utrzymanie ruchu w kopalniach. Skoro jednak w ostatecznym wyniku otrzymujemy niemożliwość obniżenia kosztów produkcji w innych gałęziach przemysłu i trudność w dopasowywaniu cen artykułów przemysłowych do siły nabywczej rolnictwa, słuszną jest rzeczą zaprzestać protekcjonistycznej polityki w stosunku do kartelu węglowego. Właściciele kopalń, podobnie jak tyłu innych przemysłowców, muszą się starać o utrzymanie rynków zagranicznych na własny koszt.

Podobnie rzecz się przedstawia w dziedzinie eksportu produktów naftowych. Ta sama benzyna, za którą płaci się u nas 85 groszy za 1 kg. w detalu, we Włoszech, względnie we Francji kosztuje 50—60 groszy!

Oczywiście drożyzna ropy, względnie jej pochodnych obciąża poważnie nasz przemysł wytwórczy i komunikacyjny, i powoduje również wśród szerokiego mas słuszne utyskiwania.

Bodajże największy absurd towarzyszy naszej polityce eksportowej w dziedzinie cukru. Wiadomo, iż szerokie masy robotników i ludności wiejskiej konsumują nieprawdopodobnie małe ilości tego słodkiego i podobno dla zdrowia nie słuchanie ważnego artykułu — gdyż jest on stanowczo za drogi. Nie wielu też jest u nas szczęśliwych którzy przy gazetce i w dodatku w towarzystwie rodziny (!) mogą się od czasu do czasu znaleźć w

cukierni i spożyć trochę słodyczy, gdyż to kosztuje djabelnie drogo, a w związku z tem także wyrób domowych konfitur, win i t. p. gdzieindziej spożywanym, masowo, u nas jest tylko przywilejem zamożniejszych. Konsumpcję cukru u nas można z łatwością co najmniej podwoić, a więc i wzmocnić o tyle organizm przeciętnego obywatela, gdyby ten cukier był chociaż o połowę tańszy. Wpłynęłoby to w każdym razie na znaczne obniżenie t. zw. kosztów utrzymania.

Tymczasem, gdy u nas cena cukru w detalu wynosi zł. 1.60 za 1 kg., zagranicą ten sam cukier, po przebyciu długiego transportu z Polski, kosztuje 40—50 groszy za 1 kg.! Wszak powszechną jest u nas opinia, że najtańszą paszą dla świń w Anglii jest nasz polski cukier. I tutaj różnicę cen którą społeczeństwo dopłaca jako pokrycie strat dla kartelu cukrowników obliczają na blisko 200 milionów złotych rocznie.

Oczywiście w dzisiejszej ekonomji politycznej nie istnieją żadne aksjomaty i tutaj więc nie można apodyktycznie twierdzić że lepszą byłaby każda inna polityka, aniżeli taka, jaka jest. Jednakże za najważniejszą rzecz należy uznać wzmocnienie wewnętrznego ruchu handlowego a więc podniesienie wewnętrznej konsumpcji — co winno być zapoczątkowane od rozumnego potanienia węgla, nafty i cukru.

J. CZ.

Wojna o przedzę bawełnianą. Czy będzie utworzone konsorcjum tkaczy.

Na wczoraj było zapowiedziane walne zebranie centralnego stowarzyszenia kupców i przemysłowców woj. łódzkiego (Piotrkowska 10) z udziałem przedstawicieli organizacji drobnego przemysłu w sprawie „kartelizacji przemysłu na tle kryzysu”. Konferencja ta miała na celu określenie stanowiska kupiectwa i drobnego przemysłu w związku z sytuacją na rynku przedzę. W ostatniej chwili zarząd pomienionego stowarzyszenia konferencję tę odwołał, uważając, iż podane już przez nas wyniki dwudniowych obrad zrzeszenia przedzalników z tkaczami dostatecznie wyjaśniły sytuację.

Ze sfer zbliżonych do centralnego stowarzyszenia dowiadujemy się, iż sprawa ta ponownie stanie się dla kupiectwa aktualną w wypadku utworzenia konsorcjum tkaczy dla bezpośredniego zakupu-

wania przedży w kartelu przedzalników. Utworzenie bowiem tej organizacji, mającej wszystkie dane uzyskiwania dogodnych warunków przy transakcjach, godziłoby bezpośrednio w interesy handlarzy przedzą, którzy byłiby w tym wypadku wyeliminowani.

Zaznaczyć warto, iż stowarzyszenia kupców m. Łodzi nad sprawą przedży się nie zastanawiało, gdyż w myśl opinii zainteresowanych firm, zrzeszonych w tej organizacji, bolączki branżowe dadzą się załatwić w sposób indywidualny.

Z kolei zdołaliśmy się poinformować, iż wyniki onegdajszej konferencji kartelu z tkaczami są równoznaczne z likwidacją „wojny o przedzę”. Ostatecznie zadecyduje o tem ponowne posiedzenie zainteresowanych firm tkackich. (cz.)

W notesiku businessmana.

Łódź, 28 sierpnia.

PIENIĄDZE I NALEŻNOŚCI ZAGRANICZNE. Zaliczone do pokrycia, wykazuje bilans Banku Polskiego za II dekadę sierpnia b. r. w sumie 224 milj. 607 tys. zł. — wzrosły zatem w stosunku do poprzedniej dekadę o 2 milj. 737 tysięcy złotych; pieniądze i należności zagraniczne niezaliczone do pokrycia zwiększyły się o 2 milj. 261 tys. zł. do sumy 111 milj. 667 tys. zł. Zapas złota wykazuje 703 milj. 349 tys. t. j. o 70 tys. zł. więcej, niż w poprzedniej dekadzie. Portfel weksłowy spadł o 21 milj. 546 tys. zł. do sumy 590 milj. 184 tys. zł. Inne aktywa zwiększyły się o 131 tys. zł. do sumy 74 milj. 970 tys. zł.

W pasywach pozycja natychmiast płatnych zobowiązań wzrosła o 42,004 tys. zł. (307,792 tys. zł.). Obieg biletów bankowych zmniejszył się o 42,027 tys. zł. (1,245,216 tys. zł.). Stosunek procentowy pokrycia obiegu biletów natychmiast płatnych zobowiązań Banku wyłącznie złotem wynosi 45,29 proc. (15,29 proc. ponad pokrycie statutowe), pokrycie kruszcowo-walutowe 59,75 procent. 19,75 proc. ponad pokrycie statutowe).

POWSZECHNE TOW. POWIERNICZE. Sp. Akc., założone zostało w Warszawie jako pierwsza w Polsce instytucja powiernicza. Działalność Towarzystwa poza czynnościami kontrolującymi i nadzorczymi, organizacją likwidacji lub sanacją przedsiębiorstw, ma na celu również ułatwianie bezpośrednich stosunków eksportowych z odbiorcami zagranicznymi, drogą przemawiania odpowiedzialności za prawidłowe wykonanie udzielonego zlecenia.

KOLEJE POLSKIE zawarły z kolejami rumuńskimi układ o wydzierżawienie przez koleje polskie około 200 parowozów na okres nie mniejszy, niż 100 dni do przewozów sezonowych. Koleje polskie wobec nadmiaru w tej chwili taboru, będą mogły łatwo wykonać umowę.

PRZEMYSŁ KONSERW JARZYNOWYCH odbędzie w dniu 30 b. m. zjazd w Warszawie. Zjazd ten będzie miał za zadanie omówienie kwestji dalszej rozbudowy zawartego niedawno porozumienia fabryk konserw jarzynowych.

Umowa ta, do której przystąpiło 6 z pośród 9 czynnych fabryk, ma charakter „gentleman agreement” i dotyczy utrzymania warunków i sprzedaży.

IZBA PRZEMYSŁOWO HANDLOWA w Warszawie zwróciła się w imieniu Związku Izby do ministerstwa skarbu z prośbą o przedłużenie zniżki celnej na wózki o nieuściszonej należności podatkowych z jednoczesnym zredukowaniem stawki z 1 i pół proc. miesięcznie.

EKSPORT WĘGLA w pierwszej połowie sierpnia b. r. w porównaniu z przeciętną za połowę lipca wzrósł o 19 tys. tonn, wynosząc 579 tysięcy tonn, chociaż liczba dni roboczych zmniejszyła się z 13,5 do 12. Eksport wzrósł zarówno z rejonu śląskiego, jak i dąbrowskiego.

ZARZĄD PORTU GDYNI przystąpi w najbliższym czasie do budowy składu długoterminowego. Magazyn nie będzie miał wielkich hal, lecz składacze będą z szeregu mniejszych pomieszczeń składowych, zaopatrzonych w bio-

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej, ze względu na koniec miesiąca obroty były małe, przy tendencji utrzymanej. Zwyżkowały nieco dewizy na Szwajcarię i Berlin. Dolar gotówkowym obrabano po kursie 8,89; w obrotach międzybankowych dewizy na Berlin 212,84, kurs orientacyjny dla dewiz na Gdańsk — 173,55. Notowano dewizy: Amsterdam 359,09. Londyn 43,39 i pół, New York 8,903. Paryż 35,06 Praga 26,44, Zurich 173,22, Włochy 46,69. Telegraficzna wypłata na New York 8,913. W obrotach prywatnych dolar gotówkowy 8,89 1/4, rubel złoty 4,63, rubel srebrny 1,80, Bilon 0,80, czerwonec 8 zł.

AKCJE: — Ze względu na ultimo miesiąc obroty akcjami bardzo ograniczone. Mocniejszą tendencją miały akcje Banku Polskiego i Węgiel. Notowano: Bank Polski 168 3/4, Węgiel 44, Lilpop 25,50 — 25,25, Modrzejów 9, Ostrowiec 55, Parozy 20.

PAPIERY PROCENTOWE. W grupie państwowych pożyczek premjowych mocniejsza tendencja była dla pożyczki inwestycyjnej oraz dla 7 proc. Stabilizacyjnej. Dla pozostałych — utrzymana. Notowano: 4 proc. Poż. Inwestycyjna Premjowa 113,25 — 114, 5 proc. Poż. do larowa 62 i pół, 5 proc. Poż. Konwersyjna 55,50, 5 proc. Poż. Kolejowa 49,50, 7 proc. Poż. Stabilizacyjna 89, 10 proc. Poż. Kolejowa 103. W dziale prywatnych papierów lokacyjnych obroty stosunkowo niewielkie przy tendencji utrzymania. Notowano: 8 proc. Listy Przem. Pol. 89,50, 4 i pół proc. Listy Ziemskie 57,50, 5 proc. Listy m. Warszawy 60, 8 proc. Listy m. Warszawy 76,40 — 76,10 — duże obroty, 8 proc. Listy m. Kalisza 66,50, 10 proc. Listy m. Radomia 82, drobne transakcje 8 proc. Listami m. Piotrkowa 68,50.

NOTOWANIA BAWELNY.

Liverpool, 26 sierpnia.
Bawełna amerykańska — zamknięcie: styczeń 6,25, luty 6,28, marzec 6,34, kwiecień 6,36, maj 6,42, czerwiec 6,44, lipiec 6,48, sierpień 6,29, wrzesień 6,16, październik 6,16, listopad 6,16, grudzień 6,21. Loco 6,57.

Liverpool, 26 sierpnia.
Bawełna egipska — zamknięcie: styczeń 6,69, marzec 9,88, maj 10,11, lipiec 10,28, listopad 9,50, grudzień 9,64. Loco 10,45.

Aleksandria, 26 sierpnia.
Bawełna egipska — zamknięcie: Sakellaris: styczeń 20,12, marzec 20,62, maj 21,00, lipiec 21,52, listopad 19,90, Ashmoun: luty 13,92, kwiecień 14,31, czerwiec 14,66, październik 13,29, grudzień 13,25.

Nowy Jork, 26 sierpnia.
Bawełna amerykańska — zamknięcie: styczeń 11,92, wrzesień 11,51, październik 11,66, listopad 11,74, grudzień 11,82. Loco 11,75. Kontrakty: styczeń 11,68, luty 11,76, marzec 11,85, kwiecień 11,92, maj 12,02, czerwiec 12,09, lipiec 12,18, październik 11,43, listopad 11,50, grudzień 11,60.

Nowy Orlean, 26 sierpnia.
Bawełna amerykańska — zamknięcie: styczeń 11,73, marzec 11,84, maj 12,01, lipiec 12,17, październik 11,14, grudzień 11,62. Loco 11,18.

Ani grosza kredytu

bez zasięgnięcia informacji i bez

„WYWIAD KREDYTOWY“

Biurow Informacyjne Banków i Organizacji Gospodarczych w Łodzi. Wołoszkańska 17, tel. 129-30.

Czytajcie

„EXPRESS WIECZORNY“

ra, tak, aby jaknajwiększa liczba instytucji, uczestniczących w obrocie towarowym przez Gdynię, miała możliwość wynajęcia składu. Pomieszczenia składowe będą zaopatrzone we wszelkie nowoczesne urządzenia, w szczególności zostaną połączone z nadbrzeżem za pomocą szeregu transporterów automatycznych.

TRAKTAT HANDLOWY POLSKO-RUMUŃSKI, obowiązujący od 25 lipca, przynajmniej obustronnie — niezależnie od klauzuli największego uprzywilejowania dla szeregu artykułów — zniży celne na artykuły będące głównym przedmiotem ich eksportu. Z towarów eksportu polskiego uzyskały socjalne zniżki: towary włókiennicze nasiona buraków, wapno, niekiedy nawozy sztuczne, dachówka, stal nierdzewa, żelazo profilowe, biała cynkowa, biała bławonina, cerata i t. p. Ulże te dochodzą w szczególnych wypadkach do 30 proc.

Upadłości i nadzory.

Na sesji handlowej w dniu 13 sierpnia r.b. ogłoszono upadłość firmie: „B-cia Cygelberg”, spółka handlowa z siedzibą przy ul. Zachodniej nr. 49, oraz jej współwłaścicielom — Szai, Chai i Reginie Cygelberg.

Do akt sprawy załączono weksle zaprotestowane, wystawione przez firmę: „B-cia Cygelberg”. Firma ta od 1927 r. została zlikwidowana, długi jej jednak nie zostały uregulowane, a nadto zaciąga nadal nowe zobowiązania. Wspólnikami firmy byli pierwotnie Szaja i Fajwel Cygelbergowie, z których każdy miał prawo podpisu w imieniu firmy. W 1926 r. zmarł Fajwel Cygelberg, S-ka nadal pozostała, do której prócz wdowy Heleny, weszła małoletnia córka zmarłego Regina. Szaja Cygelberg miał nadal prawo prowadzenia samodzielnego przedsiębiorstwa oraz podpisywania zobowiązań firmy. Wobec powyższego sąd ogłosił wszystkim współnikom firmy upadłość, wyznaczając chwilę otwarcia na dzień 29 lipca 1929 r. tymczasowo, oraz zmianował sędzią — komisarzem S.H. Kazimierza Monitza, zaś kuratorem masy adw. Henryka Ladaua. Upadłych oddano pod dozór policji. Bilans firmy zamknął się sumą 227 tysięcy zł. Wreszcie w dniu wczorajszym rozważał Sąd opozycję, wniesioną przez rzecznika Chai i Heleny Cygelbergowej, działającej w imieniu własnem oraz jako głównej opiekunki córki jej — Reginy.

W opozycji tej wyjaśniają, że ponieważ Chana Cygelberg już w 1927 r. w imieniu swoim i córki oświadczyła, że nie życzy sobie pozostać nadal w spółce w firmie: „B-cia Cygelberg” z powyższej spółki wystąpiła i żadnego udziału w zaciąganiu zobowiązań po tym terminie nie brała, ponieważ Regina Cygelberg jest nieletnia, a więc nie może być handlową i za upadłą uznana być nie może, — prosi sąd o uchylenie wyroku z dnia 13 sierpnia r. b. w części dotyczącej ogłoszenia upadłości jej i córce.

Sąd przychylił się do powyższej opozycji, uchylając wyrok co do upadłości obu kobiet.

W kwietniu r.b. udzielił sąd odroczenia wypłat firmie: „Abram Minc”, prowadz. przez 4 lata przedsiębiorstwo handlowe sprzedaży tkanin przy ul. Piotrkowskiej 33, a prócz tego filię w Międzyrzeczu. Bilans firmy zamknął się sumą 409.077 zł. W planie sanacyjnym firma nadmienia, iż wszystkie aktywa przedsiębiorstwa są aktywami płynnymi, które mogły być w krótkim czasie zrealizowane. Realizacja ta miała polegać na wyprzedaniu posiadanego przez Minca składu towarów, co dałoby możliwość pokrycia blisko 2/3 wszystkich pasywów, wliczając nawet weksle wydane firmie Zakł. Włókien Karol T. Buhle, Sp. Akc. Reszta należności miała być całkowicie pokryta z zainkasowanych połowy tytułów wierzytelności wekslowych i otwartych, przypadających Abramowi Mincowi i jego odbiorcom.

Sąd wyrokiem z dnia 26 kwietnia r. b. udzielił odroczenia wypłat na przeciąg trzech miesięcy. W połowie lipca wpłynęło jednak podanie firmy o otwarcie postępowania układowego, gdyż sanacja przedsiębiorstwa według złożonego sądowni planu okazała się niewykonalną. Plan sanacyjny miał za podstawę poprawienie się konjunktury ogólnej i zainkasowania przynajmniej części należności przypadających Mincowi do firmy; Zakł. Włók. K.T. Buhle, Sp. Akc”, w międzyczasie jednak firma: „Minc” podniosła dalsze bardzo poważne straty wskutek niewypłacalności licznych jej odbiorców.

W tych warunkach Minc przewidując niemożność zaspokojenia w całości wszystkich swoich wierzycieli dla uniknięcia upadłości prosi sąd o udzielenie pozwolenia zawarcia układu zapobiegawczego. Przyczyna układu obejmuje zmniejszenie długu równomiernie dla wszystkich wierzycieli o 60 proc. przy rozłożeniu ulegających zapłaceniu zgodnie z układem 40 proc. na 4 równe raty,

Nieście pomoc najbiedniejszym!

z których pierwsza będzie płatna po upływie 6 miesięcy, druga — 12 miesięcy trzecia 18-miesięcy czwarta zaś po upływie 2-ch lat od daty uprawomocnienia się wyroku sąd na ostatniej sesji prosił firmę „Minc” uwzględnić.

W końcu czerwca r.b. wpłynęło do sądu podanie firmy: „Szymon Pinkus Glazer”, pracownia bielizny z siedzibą przy ul. Północnej nr. 12, o udzielenie odroczenia wypłat. Z podania tego widać iż Glazer od 1920 r. prowadził pracownię bielizny przyczem przez cały czas przedsiębiorstwo nosiło charakter hurtowy. W 1929 r. wskutek niewypłacalności odbiorców był zmuszony zmodyfikować charakter przedsiębiorstwa i przerzucić

się na handel detaliczny. Straty wynosiły w 1929 r. 50.000 zł. Bilans firmy zamknął się sumą 107.218 zł., przyczem rachunki akceptów wierzycieli i podatków wynosiły o 38.510 zł. mniej, niż aktywa przedsiębiorstwa. W międzyczasie, już w czasie czynności biegłych i sędziego handlowego, którzy stwierdzili, iż dane w bilansie są zgodne z rzeczywistością, wpłynęło podanie Glazera do sądu o pozostawienie podania o odroczenie wypłat bez rozpoznania, gdyż Glazer zaspołkoil swoich wierzycieli, przyczem nikt do niego nie rości żadnych pretensji z tytułu niezapłacenia długów.

Sąd na wczorajszej sesji zgodnie z prośbą firmy: „Glazer” pozostawił sprawę bez rozpoznania.



W okolicach pustynnych drzewo na opał jest stosunkowo bardzo drogim artykułem. Na ilustracji naszej widzimy przekupniów na przedmieściach Mekki, którzy rozsiedli się na obszernym placu, zachwalając krzykiłwie swój towar.

Oszust w kasynie sopockim. Puścił w obieg fałszywe żetony 100-guldenowe.

W kasynie gry w Sopotach zostało wykryte olbrzymie oszustwo.

Od paru tygodni dzień w dzień przy zielonym stole zwracał na siebie uwagę wytworny mężczyzna w wieku lat około czterdziestu, podający się za inżyniera Arnolda Szmida z Berlina.

Inżynierowi stale dopisywało szczęście. Wygrywał on olbrzymie sumy.

Krupierzy stwierdzili jednak, iż gracz ten i w inny sposób zwiększał swój stan posiadania. Zmieniał on przy stolach fałszywe 100-guldenowe żetony na drobniejsze autentyczne, powtarzając swą sprytną kombinację kilkanaście razy dziennie.

Gdy kasyno wreszcie zwróciło uwagę na te manipulacje, inżynier Szmida już był daleko.

Jak stwierdzono „zarobił” on na fał-

szywych żetonach przeszło 20 tysięcy guldenów i

uolotnił się z gotówką do Niemiec kupując bilet pierwszej klasy do Berlina.

Kasyno sopockie zwróciło się natychmiast do miejscowej policji, która skomunikowała się z dyrekcją policji w Berlinie.

Na ślad oszusta dotychczas nie natrafiono. Stwierdzono jedynie, iż nie jest on inżynierem i nosi zupełnie inne nazwisko.

Oszust przebywał w Gdańsku przeszło miesiąc. Mieszkał on w luksusowym hotelu z jakąś ubrylantowaną damą, która, jak obecnie ustalono, dokonała rozmaitych oszukańczych machinacji w kilku większych magazynach mód.

Świadczenia pochodzenia

Ministerstwo skarbu wyjaśniło wszystkim dyrekcjom cel i urzędów celnym w związku ze zniżkami konwencyjnymi, przewidzianymi dla niektórych towarów w traktatach handlowych a uwarunkowanymi dostarczeniem świadectw pochodzenia, że towary pochodzące i przychodzące z krajów, z którymi Polska zawarła traktat handlowy winny być zapatrzone, celem uzyskania zniżki konwencyjnej w specjalne świadectwo pochodzenia towarów z kraju traktatowego.

Nie wymaga się świadectw pochodzenia przy zastosowaniu zniżki konwencyjnej do wzorów i próbek towarów, przybywających z krajów traktatowych w drobnych ilościach, jako też do towarów przywożonych z tychże krajów w przesyłkach pocztowych, nie mających charakteru handlowego o ile niehandlowy charakter przesyłek wynika z rodzaju towaru oraz ze stosunków osobistych odbiorcy.

Cło konwencyjne stosuje się również do towarów pochodzących i wysyłanych z krajów traktatowych, a przewożonych tranzytem do polskiego obszaru celnego przez kraje nietraktatowe chociażby z przeładowaniem, o ile przeładowanie nastąpiło pod kontrolą celną, winno być urzędowo stwierdzone w miejscu przeładowania. (ok)

Nowe sztuki węgierskie

Melchior Lengyel wykończył 3-aktową sztukę p.t. „Dziewczyna z Chin”. Premiera sztuki odbędzie się w pierwszej połowie sezonu.

Emeryk Foldes, ceniony pisarz węgierski wykończył nową komedię p.t. „Miłość radjowa”.

Ruby Keller, żona Al Jolsona, chce się rozwiść ze swym mężem.

Pani Keller twierdzi, że Jolson gra swą sciążną na siebie tyle litości i współczucia, że ucierpiała na tem bardzo jej wartość artystyczna i osobista. Po „Spiewającym błaznie” pani Keller otrzymała 755 listów z pogrózkami. Poza tem pani Keller twierdzi, że Jolson bardzo wiele ćwiczy i tak się swą rolą przejmuje, że ciągle płacze, wobec czego nie może sobie dać z nim rady...

Więzienie za całus

Dziennik włoski „Popolo di Roma” donosi, że jeden z sądów we Florencji skazał parę narzeczonych, którzy całowali się w parku miejskim na 3 miesiące więzienia z zawieszeniem kary.

Tak niezwykle surowy wyrok wywołał żywe poruszenie zwłaszcza wśród młodego pokolenia. Zakwalifikowanie całunku w miejscu publicznym, jako czynu wywołującego zgorznienie, komentowane jest jako nadmierny purytanizm.

Dwie śmiertelne katastrofy

Rzym, 25 sierpnia.

Koło Sardynji wkrótce po starcie runął do morza z wysokości 300 metrów wodnopłatowiec wojskowy i zatonął razem z załogą, składającą się z pilota, obserwatora i oficera.

W czasie ćwiczeń lotniczych koło Tarento uległ również katastrofie wodnopłatowiec przyczem pilot poniósł śmierć na miejscu.

Dr. med. **D. HELMAN**
POWRÓCIŁ.
Piotrkowska 68, telef. 112-20
przyjmuje od 10-12 i od 5-7 choroby uszu, nosa, gardła i krtani.

Kupiec

izr. lat 28, posiadający interes zapozna posażną sympatyczną pannę w celu matrymonjalnym. Ofertę sub. „Inteligentna” do admin. „Republiki”.

Dźwiękowy Teatr Świetlny



„CASINO”

Dziś i dni następnych!

Marzeniem dziewcząt karjera filmowa, limuzyny, upodobnienie się do Greta Garbo. Dokąd te marzenia prowadzą wskaże film dźwiękowy pod tyt.

O czem śnią dziewczęta

dramat wiecznego pożądania i kłamstwa wiecznej miłości.

W rol. gł: **Józefina Dunn** i ulubieniec publiczności **William Haines**
czarująca

NADPROGREM: Dodatek dźwiękowy Metro-Goldwyn-Mayer oraz aktualności krajowe.

Początek seansów o g. 4.30, 6, 8, 10. W niedzielę poranki od godz. 12 do godz. 3-ej, ceny najniższe.

Sport.

Przed pierwszym spotkaniem o wejście do Ligi.

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się jak wiadomo pierwsze spotkanie o wejście do Ligi między WKS-em a Legią poznańską. Jak się dowiadujemy zawody te odbędą się o godz. 16.30 na boisku WKS-u. Ponieważ kilku zawodników WKS-u jest dość poważnie skontuzjowanych po ostatnich spotkaniach o mistrzostwo okręgowe, przeto zachodzi możliwość, że mistrz Łodzi zmuszony będzie wystąpić przeciwko Legji w osłabionym składzie.

Dwie rozgrywki o mistrzostwo klasy B.

W nadchodzącą sobotę i niedzielę rozegrane zostaną 2 b. interesujące mecze o mistrzostwo kl. B, które zadecydują nie wątpliwie o tytule mistrza. Hasmonea zmierzy się ze swym starym rywalem Kadimahem i w razie zwycięstwa będzie znów b. poważnym kandydatem na mistrza.

Drugi konkurent do pierwszego miejsca Zjednoczone zmierzy swe siły z S.S. K.M. Oba mecze wywołały kolosalne za interesowanie wśród sfer sportowych.

Turyści zaproszeni do Radomia.

Jak się dowiadujemy pierwsza drużyna Kl. Turystów zaproszona została do Radomia, celem rozegrania z tamtejszymi Czarnymi dwóch spotkań. Czerni radomscy reprezentują jak wiadomo dość silną klasę i niejednokrotnie uzyskiwali b. zaszczytne wyniki w spotkaniach z zespołami stołecznymi. Turyści najprawdopodobniej z zaproszenia skorzystają.

Wznowienie rozgrywek o puchar.

W najbliższym czasie wznowione zostaną rozgrywki piłkarskie o puchar wędrowny w których jak wiadomo biorą udział obie drużyny ligowe w Łodzi oraz mistrz i wicemistrz naszego miasta tj. WKS. i Turyści.

Narazie rozegrane zostało jedyne spotkanie między ŁKS-em a ŁTSG zakończone zwycięstwem ŁKS-u w stosunku 5:4.

Walasiewiczówna w Warszawie.

W dniu onegdajszym przyjechała do Warszawy Walasiewiczówna, która natychmiast rozpoczęła treningi w obozie lekkoatletycznym dla pań, znajdującym się jak wiadomo w Warszawie. Słynna rekordzistka znajduje się obecnie w doskonałej formie i będzie silną podporą polskiej ekspedycji lekkoatletycznej na Igrzyska Kobięce do Pragi.

Igrzyska kobiece w Pradze. Program 5-cio dniowych zawodów.

Program Kobięcych Igrzysk w Pradze przedstawia się następująco: 4.9 powitanie. 5.9, zwiedzenie Pragi przez zawodniczki, 6.9. defilada zawodniczek na stadionie oraz otwarcie Igrzysk.

Pierwszego dnia odbędą się ćwiczenia gimnastyczne jugosłowiańskich sokolic, zawody lekkoatletyczne oraz pierwsza runda zawodów o mistrzostwo świata w hazyeni. Wieczorem odbędzie się bankiet na cześć kierowników i kierowniczek poszczególnych państw u ministra spraw zagranicznych Benesza. 7.9. przed południem rozegrane zostaną dalsze zawody lekkoatletyczne oraz druga runda

zawodów o mistrzostwo świata w hazyeni.

Popołudniu odbędzie się finał zawodów o mistrzostwo świata w koszykówce kobiecej między mistrzem Europy Francją, a mistrzem Ameryki Kanadą.

Następnie odbędą się zawody lekkoatletyczne, występy i ćwiczenia sokołów oraz finał hazyeni. Wieczorem odbędzie się bankiet na cześć uczestniczek u ministra zdrowia publicznego dr. Spina. 8.9. — odbędą się zawody lekkoatletyczne (finały) oraz finał zawodów o mistrzostwo świata w piłce ręcznej i rozdanie nagród zwyciężcom zawodniczkom.

Maharadża złożony z tronu za morderstwa i okrucieństwa

Przed Najwyższym Trybunałem w Bombaju rozpoczął się przed paru dniami proces o odszkodowanie 650 tysięcy złotych polskich, wytoczony przez pewną damę hinduską i jej córkę przeciw sir Tukoji Rao, byłemu maharadźy. to jest pan "ace", w księstwie lidore.

Dama owa w skardze swojej podniosła, że jeszcze w roku 1915 przybyła wraz z córką do pałacu Indore na jeden dzień, aby wziąć udział w uroczystościach, urządzonych z powodu narodzin następcy tronu.

Maharadża, gdy zobaczył obie kobiety, upodobał sobie szczególnie córkę przybrłej damy i chciał ją zabrać do swego haremu. Matka i córka odrzuciły wszystkie jego ubliżające propozycje, za co satrapa wtracił je do więzienia, w którym przebywały 11 lat.

Dopiero po upływie tego czasu dyplomatycki reprezentant Anglii, ustanowiony przy dworze maharadźy, dowiedziawszy się o tem strasznym bezprawiu zdołał uzyskać ich uwolnienie.

Przed sądem reprezentant maharadźy, który się nie stawił osobiście, zaprzeczył zarzucanym faktom i rozpoczął dyskusję o kompetencji sądu, dowodząc, że o "kolwiek maharadża uczynił, to uczynił jako panujący książę, który przed nikim nie jest obowiązany zdawać rachunków.

Strona przeciwna odpowiedziała, że maharadża został tymczasem złożony z tronu przez anglików, teraz więc jako prywatna osoba, musi odpowiadać przed sądem.

Trybunał odroczył sprawę do 28 sierpnia, ale rzecz stoi dla maharadźy źle, wobec jego zbrodniczej przeszłości.

Ten bowiem książę hinduski który obecnie liczy lat 39, został zmuszony do alykacji przez władze angielskie za przpolite porwanie i podwójne morderstwo.

Mianowicie chciał dostać w swoje ręce przebywającą w Bombaju swoją ulubioną tancerkę Mumtaz Begum i nasłał

na nią zbirów na obce terytorium.

Bogaty przyjaciel tancerki Abdul Kadir Bawia chciał jej bronić, ale mordercze kule siepaczy dosięgły zarówno tancerkę jak i jego.

Na podstawie zeznań świadków podczas procesu, złożono maharadźę-mordercę z tronu, co nie przeszkodziło, że w trzy lata później, t. j. w marcu 1928 r. znalazła się oryginalna amerykanka, miss Nancy Miller, która została małżonką okrutnika i zamieszkała w jego zamku we Francji, obdarzyła go przed rokiem córką.

Jelitem określiła szyję Sotworne samobójstwo w Warszawie

Warszawa, 27 sierpnia.

Do miejskich zakładów kąpielowych przy ul. Leszno przybyła około godz. 8 wieczór 48-letnia Marja Sławczyńska.

Wszedłszy do kabiny, a następnie do wanny przecięła sobie brzytwą krtani na krzyż, następnie poprzecinała przeguby u rąk, rozcięła brzuch, wydobyla na wierzch wnętrzości, a następnie jedna z kłosek owinęła sobie szyję.

W takim stanie służba znalazła desperatkę. Pogotwie ratunkowe przewiozło dogorywającą desperatkę do szpitala św. Ducha.

Należy przy tej sposobności nadmienić, iż przed kilku dniami w zamiarze samobójczym wyskoczyła z okna wychowanica Sławczyńskiej.

Stahlhelmowcy w zмовie

z agentami Waldemorasa.

Berlin, 27 sierpnia.

Polska Agencja Telegraficzna „Vossische Zeitung” donosi z Kowna, powołując się na informacje litewskiego ministerstwa spraw wewnętrznych, że śledztwo w sprawie zamachu na pułkownika Rustejkisa wykazało niezbitie istnienie ścisłego kontaktu między organizacją „Żelaznego Wilka” na Litwie, a Stahlhelmem niemieckim.

Romantyczna córka milionera amerykańskiego

Uwagę sfer towarzyskich New Yorku pochłonęła obecnie romantyczna historia małżeństwa przepięknej córki jednego z bogaczy nowojorskich z biednym agentem giełdowym.

Niejaka panna Mairs, która dopiero niedawno zaczęła ukazywać się w towarzystwie, zniknęła pewnego dnia z zupełnie ubogim urzędnikiem prywatnym Henry, pracującym w pewnej firmie maklerskiej i wyszła za niego potajemnie

zamaż, mimo, że była zaręczona z synem pewnego holenderskiego dyplomaty w Londynie.

Wystawiony na dudka dotychczasowy narzeczony przyjął wiadomość o tym ślubie z godnością i humorem wysłał nawet telegram do New Yorku z serdecznymi życzeniami. Panna Mairs jest jednak innego zdania i ma zamiar wdroiżyć sprawę o unieważnienie małżeństwa

Dźwiękowe

Ostatnie 2 dni!



Dźwiękowe

Ostatnie 2 dni!

Film czarownych melodji p. 1.

„Ciebie tylko kochałem”

Czy można połączyć obowiązki aktorki i żony?

Odpowiedź na pytanie daje **Mady Christians** rozkoszna gwiazda ekranu w 100% filmie dźwiękowym „Ciebie tylko kochałem”

ORAZ

Jan Stüwe

Uroczę melodje Przepiękna muzyka Pleśni DIALOGI francuskie.

Nadprogram: DODATEK FLEISCHEROWSKI.

Początek seansów o godz. 4 pp., ostatni o 10.15 w.



Dziś i dni następnych!

Najznakomitsza para kochanków

Marja Corda i H. A. Schlettow w pierwszej swej wspólnej kreacji, pięknym dramacie współczesnym

„GRA NAMIĘTNOŚCI”

Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyktando L. Kantora

Początek seansów o godzinie 4-j po południu w soboty i niedzielę o godzinie 12-iej w południe. — Ceny miejsc najniższe W soboty i niedzielę od godziny 12-iej do 3-iej po 50gr. i 1 zł.

Najślawniejszy tenor świata

KIEPURA

zadziwi całą Łódź swym filmem dźwiękowym.

Informacje i zapisy na Naukę **STENOGRAFIJ** polskiej — i — niemieckiej u **Henryka Bermana** już się rozpoczęły

Kancelarja czynna obecnie
19 ul. Przejazd 19 (93 Kilińskiego 93) tel. 136-05

codz. od 12 do 2 i od 6 do 9 wiecz.
Początek wykładów we wrześniu

Żeńskie Gimnazjum C. Waszczyńskiej
Z pełnymi prawami szkół państwowych (kategoria A).
Zielona 15, tel. 219-00.

Kancelarja przyjmuje podania nowych kandydatek codziennie od godz. 9—14.
Początek roku szkolnego 2-go września.
Egzaminy wstępne rozpoczynają się 3-go września.

POTI NIEMIŁA WON z RAK NÓGI PACH
USUWA ZŁYCH WAPORÓW OD 2 WIEKU

TAKŻE ZAPROJEKTA ODPARZANIU SIĘ

SUDORYN
FABRYKA CHEM. FARMACEUTYCZNA „AP. KOWALSKI” WARSZAWA

„Wystrząść się naśladownictwem o podobnym brzmieniu”.

Lokal biurowy poszukiwany

2-pokojowy albo kilku pokojowy, ściśle centrum miasta, przyzwoite wejście, nie wyżej II piętra. Bez odstępnego. Oferty sub: „S. K. P.” do administracji niniejszego pisma.

Gimnazjum Żeńskie Józefa Aba
w Łodzi, Zielona 10, tel. 122-12.

Zapisy kandydatek do wszystkich klas przyjmuje sekretariat codziennie od g. 10—1. Lekcje rozpoczną się dn. 2 września r.b.
Dyrektor. (—) J. Ab.

7-kl. Szkoła i Zakład Freblowski Kacnelsona
ul. Kilińskiego 120 tel. 151-79
miedzy Główna a Nawroc.

Kancelarja Szkoły przyjmuje zapisy dzieci do klasy A i B (I i II oddział). Klasa A° (przygotowawcza) dla dzieci od 5½ lat.

Do przedszkola (freblowski) przyjmuje się dzieci od 3—7 lat.

Kancelarja czynna codz. od 10 do 2 pop.

SZKOŁA HANDLOWA
Łódzkiego Tow. Szerzenia Wiedzy Handlowej
ul. Gdańska Nr. 45.

Kandydatów przyjmuje Kancelarja Szkoły codziennie w godzinach biurowych. — Od nowostępujących wymaga się świadectwo ukończenia szkoły powszechnej lub 3 klas gimnazjum.

Do klas — W ZAKRESIE SZKOŁY POWSZECHNEJ przyjmuje się dzieci od lat 7-miu.

B. RUSSKA długoletnia nauczycielka

Udziela lekcji buchalterji, arytmetyki handlowej i korespondencji. Udziela również lekcji pisanja na maszynach różnyc najnowszyc systemów z dokładnym objaśnieniem konstrukcji i hektografji

Łódź, ul. Kilińskiego (Widzewska) 89 m. 8 (obok poczty).

SZKOŁA KOSMETYCZNA Zatwier. przez Min. Spraw Wewnętrznych **A. RYDEL**
Cegielniana 19, tel. 69-92. — Zapisy codziennie

8 kl. Gimnazjum Żeńskie Klary Wolfsonowej i Przedszkole „Świat Dziecięcy”
Pomorska 18, tel. 207-86 (w ogrodzie)

komunikuje, iż czynne są wszystkie klasy od A — 8 włącznie. Kancelarja przyjmuje zapisy od 9—1 i 4—7 w.

Do przedszkola i klas A, B i C przyjmowani są również chłopcy.

Nowocześnie urządzone tkalnia na wszelkie gatunki jedwabiu, pozostająca pod kierownictwem wybitnie fachowycy sił

przyjmuje zarobkowo (na lohn) pracę na pewną ilość krosien. Tylko poważni reflektanci proszeni są o składanie ofert do Administracji „Republiki” sub: „Poważny reflektant”.

Na rok szkolny

Tornistry, Teczki, Piórnik, Paski wszelkiego rodzaju oraz wszelką skórzaną galanterię, jak również pasy kahalcyjne i żołnierskie, wyroby poróżne, stylpy, piłki, kagańce i uprzęż na konie poleca w wielkim wyborze

Stefan Skarżyński Łódź, Piotrkowska 133, tel. 168-88.

Gimnazjum Męskie
TOW. SZERZENIA OŚWIATY I WIEDZY TECHNICZNEJ WŚRÓD ŻYDÓW W ŁÓDZI
POMORSKA 46.

(z prawami gimn. państwowych)

podaje do wiadomości, iż wpisy uczniów dawnych i nowych odbywają się codziennie w godzinach 10—12.

Nowy rok szk. rozpocznie się 2. 9. o godz. 8 i pół rano.

Opłata w klasach wstępnych wynosi 300 zł. rocznie. Uczniowie niezamożnych rodziców korzystają ze znacznych ulg.

Dyrektor SZYMON HERMAN.

OGŁOSZENIE.

Syndyk tymczasowy masy upadłości f. „Uszer Borensztajn”, apl. adw. Natan Grynberg, na mocy art. 512 K. H. podaje do wiadomości wierzycieli upadłości, że decyzyja Sądu z dnia 5 sierpnia 1930 r. została wyznaczony nowy miesięczny ostateczny termin sprawdzania wierzytelności.

Sprawdzanie odbędzie się w dniu 3 października 1930 r. o godz. 12 w Sądzie Okręgowym w Łodzi w Wydziale Handlowym przy ul. Pl. Dąbrowskiego Nr. 5, pokój Nr. 15.

Wierzyciele, którzy do tego terminu nie zgłoszą swych pretensji, ulegną skutkom przewidzianym w art. 513 K. H.

Syndyk tymczasowy
apl. adw. Natan Grynberg
Łódź, ul. Zachodnia 70, tel. 161-09.

GIMNAZJUM HUMANISTYCZNE MĘSKIE J. Kacnelsona w Łodzi
Cegielniana 28 Tel. 151-79.
(z prawami gimnazjów państwowych)

Kancelarja przyjmuje zgłoszenia nowych uczniów codziennie w godz. od 10—2 i 5—7. Egzaminy rozpoczynają się 1 września r. b. Początek roku szkolnego dnia 2 września r. b.
Dyrekcja.

Dr. med. Łagunowski
specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopięciowych

Piotrkowska 70 (róg Traugutta) tel. 181-83

Przyjmuje od 8:30 do 10:30 rano, od 1 do 2:30 pp., od 6 do 8:30 w., w niedzielę i święta od 10—1-ej. Oddzielna poczekalnia dla pań

Dr. med. Niewiański
specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopięciowych

ul. **Andrzeja 5** Tel. 159-40

Przyjmuje od 8—10 1—3, i od 5—9, w niedzielę i święta od 9—1

powrócił
Oddzielna poczekalnia dla pań

Dr. med. S. Neumark
Choroby skórne i weneryczne. Leczenie djatermją, djatermokoagulacją oraz lampą kwarcową

MONIUSZKI 5 tel. 170—50.

Przyjmuje od 1:37 do 2:30 pp. i od 5-1, w niedzielę od 10 do 1 po poł.

Dr. med. HELLER
chor. skórne i weneryczne
NAWROT 2 Tel. 179-89.

przyjm. do 10 rano i od 4—8 dla pań spec. od 4-5 w niedz. od 11-2 pp dla niezamożnych, ceny lecznic.

7-kl. SZKOŁA ŁÓDZKA ŻYDOWSKIEJ INTELIGENCJI (ZAKŁAD FREBLOWSKI) Kacnelson-Nachumow
ul. Pomorska № 20 (tel. 183-40).
Zapisy w g. od 4—7 pop.

Kancelarja przyjmuje zapisy chłopców i dziewcząt w wieku szkolnym.
Do klasy przygotowawczej (A°) dzieci od 5½ lat.
Do przedszkola dzieci od 3—7 lat.

Język wykładowy w szkole i przedszkolu — **polski.**

Dla chłopców powiększony kurs hebrajskiego i przedmiotów religij żyd. pod kierownictwem J. B. Kacnelsona.

Dla dziewcząt rytmika, tańce, plastyka w zakresie szkół tanecznych pod kier. sił fachowycy.

Dla dzieci słabych fizycznie oraz niezamożnych

popołudniowa szkoła **do 50% ulgi** popołudniowa freblowska

DOKTOR H. Wołkowyski
Cegielniana 25, tel. 126-87 **powrócił.**

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Elektroterapia. Leczenie lampą kwarcową.
Przyjmuje od g. 8—2 przed poł i od 6—9 w niedzielę i święta od godz. 9—1

LEKARZ - DENTYSTA Rakiszski
Zielona 6 **powrócił.**

Dam pokój

z całym utrzymaniem akademikowi(ce) w Krakowie za mieszkanie z utrzymaniem dla syna uczeszczaćcego w Łodzi do szkoły włóknienniczej.

Oferty pod „L. P.” do admin. „Republiki”.

Gabinet Kosmetyki Lekarskiej
D-ra med. **MARJI LEWINSONOWEJ**
Cegielniana 6, tel. 143-63
Godziny przyjęcia dla pań i panów 10—2 i 4—8

Czynne są następujące działy:

1. chor. skóry i włosów
2. Beaute
3. Kuracy odnawiających
4. Masażu (ogólny i częściowy)
5. Epilacji (electrocoagulacja elektroliza)
6. Elektroterapij (djatermja, d'Arsonvalizacja galwanofaradyzacja)
7. Helioterapij (Roentgen, kwarc sollux, kąpiele świetlne)
8. Chirurgji estetycznej (blizny, zylaki, zniekształcenia, nowotwory i t. p.) pod kierunkiem **CHIRURGA D-ra Z. LEWINSONA** ordynującego codz. od godz. 1—4.

Dr. med. St. BIERGAL
Moniuszki 11, telefon 63-22.
Choroby skórne i weneryczne elektroterapia.
Przyjmuje od 8—10 od 5—8 wiecz. w niedz. od 10—12

Lekarz-dentysta **S. SZEWEŚ**
Plac Wolności 6 Tel. 186-47 **Powrócił.**

Przyjmuje od 11 i pół—1 i pół r. i od 3—7 wiecz. W lecznicy Centralnej Piotrkowska 62 od 9—11 r. i „ 8—9 w.

DRUCIANE Parnany, Plec onki, Tka diny, Gazy miedz. do filtrów. „Rabitz” ko robot betonowych, we wszystkich metalach wyrabia i poleca **Rudolf Jung** Łódź, Wólczajska Nr. 151 tel. 128-97.

Do akt Nr. 1154 1930 r. **OGŁOSZENIE.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Brzezinach, Władław Koszeli, zamieszkały w Brzezinach, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 10 września 1930 r. od godz. 10 rano w N. Katarzynowie, gm. Długie, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Szymona Borwańskiego i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 450.

Brzeziny, dnia 25 sierpnia 1930 r.
Komornik: **W. KOSZELIK.**

Do akt Nr. 1814 1930 r. **OGŁOSZENIE.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Tomasz Chorzelski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 5 września 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Zawadzkiej Nr. 17, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Chaima Wintera i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 550.

Łódź, dnia 6 sierpnia 1930 r.
Komornik: **T. CHORZELSKI**

Do akt Nr. 989 1930 r. **OGŁOSZENIE.**

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, Stanisław Dulkowski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej Nr. 6, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 5 września 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Aleje 1 Maja Nr. 14, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Thiele i Scheel” i składających się z maszyn do wyrobu pończoch, oszacowanych na sumę zł. 8350.

Łódź, dnia 14 sierpnia 1930 r.
Komornik: **S. DULKOWSKI**

Do akt Nr. 714 1930 r. **OGŁOSZENIE.**

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, Stanisław Dulkowski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej Nr. 6, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 4 września 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Gdańskiej Nr. 46 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Salomona Eigera i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 550.

Łódź, dnia 14 sierpnia 1930 r.
Komornik: **S. DULKOWSKI**

Do akt Nr. 1955 1930 r. **OGŁOSZENIE.**

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, Stanisław Dulkowski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej Nr. 6, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 4 września 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Zawadzkiej Nr. 36, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Łajzera Zerikera i składających się z mebli, oszacowanych na sumę złotych 625.

Łódź, dnia 12 sierpnia 1930 r.
Komornik: **S. DULKOWSKI**

Laureatka moskiewskiego konserwatorium **udziela lekcji gry fortepianowej** Wschodnia 72

LOKAL nadający się na biuro, 2 pokoje z telefonem, bez odstępnego tylko za komorne, na ulicy Piotrkowskiej do wynajęcia. Wiadomość tel. 221-50

Parcelacja pięknie położonych już się rozpoczęła!

Cheesz nabyć własną, zdrowe i tanie leśnictwo, kup działkę Wiączyńskiego lasu.

Działki położone są przy projektowanej linii elektryczno-dojazdowej **ŁÓDŹ-BRZEZINY** (Odległość od granicy Łodzi do Wiączyńska 7 1/2 klm. i od Andrzejowa 3 klm. Od Andrzejowa są stałe furmanki do dyspozycji.)

Roboty wstępne tejże linii już się rozpoczęły i otwarcie nastąpi w przyszłym roku.

Do tego czasu dojazd autobusem co godzina zapewniony.

Działki w wielkości od 2500 do 8000 mtr. kwadratowych po cenie od gr. 50 za metr kwadratowy są już do nabycia.

Blizszych informacji udziela: 1) Administracja Dóbr Wiączyń-Zieleń, poczta Koluski, 2) F. Petzold, Łódź, Główna 8, tel. 190-77, 3) Biuro firmy „Go-go”, Łódź, Momuski 2, tel. 190-09, 4) Zarząd lasów Wiączyń-Leśniczówka.

Potrzebni chłopcy do sprzedaży gazet
Zgłaszać się ul. Franciszkańska Nr. 57, poprzeczna ofcyna, I piętro, od 3 do 3 Szadkowski.

Kasę ogniotrwałą
maszynę do pisania, biurka i szafy amerykańskie, wszelkie urządzenia biurowe w dobrym stanie kupię.
Oferty sub „Gotówka” do admin. „Republiki”.

Do wydzierżawienia
Ktálnia mechaniczna 28 warsztatów angielskich w ruchu z wszelkimi pomocniczymi maszynami i utensyljami w śródmieściu. Oferty do „Republiki” pod „Zaraz”.

Zarobkowo
przyjmę do tkania na krosnach kolorówki i gładkie różnej szerokości. Klejarnia dla osnów na miejscu. Fabryka w śródmieściu. Dzwonić 144-39.

Nauczycielka
z kilkuletnią praktyką obejmie posadę z początkami roku szkolnego.
Oferty sub „A. B.” do adm. „Republiki”.

LECZNICA
LEKARZY SPECJALISTÓW I GABINET DENTYSTYCZNY PRZY GÓRNYM RYNKU
Piotrkowska 294, tel. 122-89
(przy przystanku tramw. pabjanickich) Czyna od 10-ej rano do 7-ej wiecz w niedziele i święta do 2-ej po poł Wszystkie specjalności i dentystyka. Kąpiele świetlne, lamna kwarcowa, elektryczna, Roentgen, szczepienia, analiza (mocz, kawa, krwi, płwoczek wydzielin itd.). Operacje, opatrunki. Wizyty na miasto.

PORADA 4 zł.
Porada dentystyczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych. **3 ZŁOTE.**

Doktór P. Klinger
choroby weneryczne, skórne i włosy
ANDRZEJA 2, TEL. 132-28.
Leczenie lampą kwarcową, analiza krwi i wydzielin. Przyjmuje codziennie od 9-11 i od 6-8 w. w nie dziele i święta od 10 do 12. Oddzielna poczekalnia dla pań.
Od 1-2 w Lecznicy (Piotrkowska 62)

Gimnazjum żeńskie R. Konopczyńskiej-Sobolewskiej
Gdańska № 90, tel. 128-62.
Egzaminy wstępne rozpoczną się 4-go września, lekcje 2-go.
Kancelaria czynna codziennie od 9 i pół do 2-ej

Kupno i sprzedaż
PLACE przy ulicy Morskiej do sprzedania. Wiadomość: Zielona 8a, m. 14 do 10; 1-4 od 7-ej.
PIANINO nowe krzyżowe bardzo dobre, tanio z powodu wyjazdu na sprzedaż (zaraz) Wodny Rynek 10, m. 9.

Lokale
POKÓJ słoneczny, duży, II piętro, lift do wynajęcia dla jednego pana (izraelity). Oglądać można od godz. 8 do 9,30 w. Narutowicza 16, m. 3.
ODDAM duży frontowy pokój ładnie umeblowany przy intel. izrael. rodzinie. Przejazd 19, m. 17.

POKÓJ umeblowany z niekrepującym wejściem od 1-go września do oddania Sienkiewicza 37, m. 38.
DO WYNAJĘCIA pokój elegancko umeblowany z niekrepującym wejściem. Piotrkowska 121, m. 35. Do obejrzenia 1-5.
DUŻY pokój frontowy, lub mniejszy umeblowane do wynajęcia. Nowocześni niana 12, m. 6.
DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany, frontowy dla samotnego pana. Zamenhofa 6, m. 8.

MILSKANIE bardzo elegancko umeblowane w ogrodzie, 3 pokoje, przedpokój, łazienka, służbowy, kuchnia od zaraz do wynajęcia. Oferty pod „C. A.” do administracji.
UMEBLOWANY pokój frontowy telefon, z utrzymaniem lub bez do wynajęcia. Sienkiewicza 34, m. 4.
POKÓJ umeblowany, Żeromskiego 11, m. 9, front, II piętro. Tramw. 3, 6, 8, 15, 17.
STANCJA dla uczniów, mieszkanie z wszelkimi wygodami, zdrowa kuchnia, troskliwa opieka. Oferty do administracji sub „S. H.”.

POKÓJ słoneczny z wygodami, łazienka, telefonem, odnajmę. Narutowicza 35, mieszk. 14.
POKÓJ umeblowany, frontowy z osobnym wejściem od zaraz oddam. 1-go Maja 19, m. 8.
POKÓJ umeblowany dla bezdzietnego małżeństwa do wynajęcia. Gdańska 35 m. 7.
POKÓJ umeblowany z oddzielnym wejściem do wynajęcia od zaraz, 9-11 i 2-5. Płanowicza 2, m. 19.
DUŻY pokój frontowy, ładnie umeblowany, o dwóch oknach z balkonem z całym utrzymaniem lub bez do wynajęcia. Andrzejka 42, 1-e piętro front. mieszk. 4

OSOBA inteligentna, starsza, umiejąca ładnie szyc, może reperować bieliznę, przerabiać suknie, tylko za życie w za możnym domu. Oferty dla samotnej.
ASYSTENTKA do gabinetu dentystycznego na wyjazd na prowincję potrzebna na wrzesień. Dowiedzieć się w składzie dentystycznym Ogólnika, Piotrkowska 26. 30
ZDOLNA manicurzystka poszukuje pracy w zakładzie fryzjerskim. Oferty pod „Pracowita”.
SZOFER inteligentny poszukuje prywatnej posady. Oferty „Dobry mechanik”.
POTRZEBNA zdolna fryzjerka i pomocnik do zakładu fryzjerskiego. Targowa 37. Wodny Rynek.
POSZUKIWANA sprzedawczyni obeznana z branżą jedwabną, Skład jedwabiu Lewinson, Piotrkowska 39.
POTRZEBNA prasowaczka na bieliznę i drobiazgi do pralni. Nowo - Targowa 14.
ZDOLNE podręczne do fabryki kapeluszy Nachtstern, Piotrkowska 25, poszukiwane.
FRYZJER damski potrzebny od zaraz. Wigocki, Południowa 15.

Nauka i wychowanie
Z MATURA lub bez pragniesz kontynuować studia! Informacji w sprawie Belgii, Francji, Czechosłowacji etc. Po dania, tłumaczenia, przyspieszanie przy jeć. Wiad. Spicberg, Pomorska 40, 4-10 w. 30
Dr. PRAW U. J. świetny pedagog, przygotował do egzaminów prawniczych i doktoratu. Zgl. pod „Z. S. 1930” do adm. „Republiki”.

NAUCZYCIELKA geografii i historii ma wolne godziny. Oferty pod „Geografia” do administracji, „Republiki”.
MATURZYSCY uwaga! Bezpłatnych informacji w sprawie studiów wyższych w Czechosłowacji, Francji i Belgii udziela się. Pomorska 25, w II-ej bramie, front, parter, od 4-6 po poł.
UDZIELAM lekcji gry fortepianowej, także fortepian do ćwiczenia. Zamenhofa 14, m. 29. 26

Matrymonjalne
INTELENTNA, sympatyczna sierota, na posadzie pozna pana inteligentnego na dobrej posadzie do lat 40 może być wdowcem. Oferty do „Republiki” pod „Sierota”. 20
UWAGA! Wywiady wyłącznie matrymonjalne miejscowe i zamiejscowe załatwiam dokładnie, zapewniając absolutną dyskrecję. Wywiady”. Warszawa, Niecała 12, m. 82. 2-8

Rozmaite
AKUSZERKA Pipikowa, dyplomowana przez Petersburską Cesarską Akademię, przyjmuje Piotrkowska 132. 24
WYPOZYCZE lub kupię na rozplaty pianino. Wiadomość Zielona 12, Kawiarz.

PRZYBLAKAŁ się pies wyżeł brzożowy. Pierwsza Kolejowa 5, Karolew, Bartosik.

Zagubione dokum.
JADAC bryczka zgubiono w drodze od Lutomińskiej do Konstantynowa torebkę damską, zawierającą pieniądze 50 zł., dowód osobisty na imię Zofii Idczak, wyd. w gm. Puczniew oraz fotografie. Łask. znalezca zechce zatrzymać pieniądze i zwrócić papiery do Z. Idczak, Wierzbowa 14.

FRANCISZKA Przybysz, zam. Moniuszki 8, zagubiła paszport wydany w r. 1922 przez Starostwo w Kutnie.

FIRMA Chapuis & S-ka, Łódź, Wólczańska 140, ostrzega przed przyjęciem następujących, zagubionych weksli: zł. 1.200, wyst. 20. 7., pl. 1. 2. 1931, wystawca I. Tyller, na zlecenie Fr. Fischer, Spadk., Łódź, Długosza 43. zł. 1.200, wyst. 20. 7., pl. 1. 4. 1931, wystawca I. Tyller, na zlecenie Fr. Fischer Spadk. 31

ZGUBILEM dn. 23-24 b. m. portfel, zawierający dowód osobisty i inne bez wartościowe dla trzeciej osoby papiery. Znalazcę upraszam o zwrot za wy nagrodzeniem. Zgl. N. Frank, Skwero wa 6.

ZGUBIONO portfel czarny z monogramem H. T. inicjałami I. J., zawierający kartę poborową i legitymację kursu kierowców S. Grotkiewicza oraz 3 zaliczenia. Uczciwy znalazca proszony jest o zwrot za wynagrodzeniem u H. Twardowicza, ul. 11-go Listopada 36, lub Wysoka 38.

BAUM Sara, Łagiewnicka 9, zgubiła dowód osobisty, wydany w Łodzi. 28

PORADNIA wenerologiczna
Leżary-specjalistów Zawadzka I.
Czynna od 8 rano do 9 wieczór. Od 11-12 i 2-3 przyjmie lekarz-kołbie W niedziele i święta od 9-2 pp. Leczenie chorób wenerycznych, moczyściowych i skórnych.
Badanie krwi i wydzielin na sfilis i tryper Konsultacje z neurologiem i urologiem Gabinet światło-leczniczy Kosmetyka lekarska Oddzielna poczekalnia dla kobiet.
Porada 3 złote.

Dr. J. Ajzner powrócił.
Al. Kościuski 1, tel. 101-62
Lekarz-dentysta
Sperling
Zawadzka Nr. 1, telefon 143-06
powrócił.